Kto dostał najwięcej z 1,5 procenta

Strona 7

Takiego meczu Dębica nie widziała

Strona 25



tygodnik

11 X 2025 r.
nr 41 (1309)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Miała prawie 2 promile, jechała po prawo jazdy

Policjanci często mają do czynienia z pijanymi za kółkiem, jednak tym razem naprawdę się zdziwili. 53-letniej mieszkance powiatu grozi kara więzienia.

Strona 4



Stok do likwidacji
Strona 5

Kolejny kot postrzelony
Strona 6

Nowej kładki nie będzie
Strona 9

100-lecie w nowej remizie
Strona 12

Po zderzeniu kia w rowie
Strona 13

Reklama







ISSN 1507-1049
41
9 771507 104515
Numer w sprzedaży do: 13.10.2025

eprasa.pl ade7830f0e

Komentarz

Sami zróbcie coś pożytecznego



GRZEGORZ KRÓL

Jest taka zasada, że słowo „ale" unieważnia wszystko, co przed nim. Przykład: fajnie, że zagrali, ale... i tu cała lista narzekań. A to bilety sprzedane zostały jakimiś szemranymi kanałami, najpewniej po znajomości, a to Mateusz Borek na bank skasował za organizację meczu dla Krystiana kupę kasy, a w ogóle, to do naszego miasta nie przyjechały żadne gwiazdy. No bo co ci piłkarze niby osiągnęli? Medal Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie? Mistrzostwo Anglii? Udział Polski w ćwierćfinale mistrzostw Europy? Pff, to żadne osiągnięcie. Oczywiście, to nie są moje teorie, a teorie internautów, którzy przed, w trakcie i po meczu KS All Stars – Dębica Legend wylewali wiadra pomyj na organizatorów wydarzenia, którego celem była zbiórka pieniędzy dla śmiertelnie chorego 4-latka. Wydawałoby się, że przez blisko dwie dekady pracy w mediach powinienem się uodpornić na głupie komentarze, ale jakoś nie potrafię przejść obojętnie wobec tego wszystkiego. I wchodzę w dyskusję, staram się ją prowadzić kulturalnie, ale uwierzcie mi, że często na usta, a w tym przypadku na klawiaturę cisną mi się słowa, których tutaj nie przytoczę. Łatwo jest oceniać działania i dokonania innych. Nawet wtedy, kiedy samemu nie zrobiło się nic pożytecznego dla innych, a i życiowe osiągnięcia nie są na tyle okazałe, by się nimi chwalić. Wolałbym, żeby zamiast wylewania żółci, każdy z hejterów wpłacił choć złotówkę na Krystiana, czy inne dziecko.

Uwierzcie mi, że cisną mi się słowa, których tutaj nie przytoczę.

krol@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Ireneusz Pruchnik

Jedną z atrakcji będzie odpalenie młocarni podłączonej do silnika, tak zwanego esioka.

O tym, gdzie odbędzie się pierwsza w powiecie Agro Stajnia 2025 i co będzie można podczas niej zobaczyć piszemy na str. 14

Komentarz

Kara powinna być szybka i skuteczna



TOMASZ RATUSZNIAK

Na str. 6 piszemy o kolejnym przypadku postrzelenia kota z broni pneumatycznej, do którego doszło tym razem w Brzeźnicy. Taka widać nasza nowa, świecka, niechlubna tradycja, że traktuje się zwierzęta jak żywą tarczę strzelniczą. Ale niestety tak będzie, dopóki sądy działać będą tak opieszale jak obecnie. Zdaję sobie sprawę, że nie dotyczy to tylko spraw związanych ze znęcaniem się nad zwierzętami, ale w ogóle. Jednak gdy czytam, że sprawa kota Elvisa, postrzelonego w 2023 roku ciągnie się do dzisiaj, to mi ręce opadają. Z jego ciała wyciągnięto osiem śrutów, kot przeżył, ale oślepł, a podejrzanym w tej sprawie jest 64-letni mieszkaniec Dębicy. I co? I nic. Sprawa już kilkakrotnie była odraczana, ostatnio do stycznia przyszłego roku. Czego to uczy tych, którzy znęcają się nad zwierzętami? Moim zdaniem przede wszystkim daje im poczucie bezkarności. Bo sprawa niby jest, ale ciągnie się tyle czasu, że już pewnie mało kto pamięta czego dotyczyła. A co gdyby sprawca został osądzony szybko i sprawnie? Do opinii publicznej, a trzeba przyznać, że w 2023 roku internet huczał o tej sprawie, poszłaby informacja, że kara za takie zachowanie jest szybka i nieuchronna. Wtedy może jeden z drugim zastanowiłby się dwa razy, zanim sięgnąłby po broń na widok kota sąsiada, czy innego zwierzęcia. I to byłoby działanie właściwe i skuteczne. A tak? To klops.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

8050

zł. Taką kwotę udało się zebrać podczas ostatniego Spaceru na 6 łap. Zostanie przeznaczona na pomoc zwierzętom.

Ogłoszenie

PAN BUD
664 740 723
panbud89@gmial.com
39-206 Brzeźnica, ul. Słoneczna 8

Firma budowlana zatrudni na stanowiska:

- inżynier / majster budowy
- robotnik ogólnobudowlany
- murarz, zbrojarz, blacharz
- ślusarz, spawacz, monter konstrukcji stalowych

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt

O niej się mówi

Marzena Mastyj



Nowa dyrektor Szkoły Podstawowej w Borowej.

Mieszka w Czarnej. Ukończyła pedagogikę opiekuńczą pracy socjalnej z doradztwem zawodowym na Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach, a następnie pedagogikę pracy w Wyższej Szkole Wiedzy Powszechnej w Katowicach. Studia podyplomowe zrobiła z pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej oraz organizacji i zarządzania oświatą. W latach 2012-2020 była nauczycielką w przedszkolu nr 58 we Wrocławiu, od 2020 r. w SP w Borowej. Ma stopień nauczyciela mianowanego. Z mężem Jarosławem wychowują dwóch synów. Jest miłośniczką kultury i sztuki, uczestniczy w wydarzeniach artystycznych, lubi czytać książki. Interesują ją też nowe technologie i ich zastosowanie w codziennym życiu.

JAG

Reklama



Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

Deklaracje już złożone

Taka edukacja nie dla nich

W gminie Jodłowa na lekcje edukacji zdrowotnej nie chce chodzić nikt.

Na terenie tej gminy działa pięć szkół podstawowych. Trzy w samej Jodłowej, jedna w Dębowej i jedna w Dęborzynie. W klasach IV-VIII, w których miały odbywać się zajęcia z nowego przedmiotu, uczy się 283 uczniów. Do 25 września, kiedy mijał termin składania deklaracji, każdy z nich przyniósł dokument potwierdzający rezygnację z lekcji edukacji zdrowotnej. Podobnie jest zresztą w innych gminach.



W ZS nr 2 w Dębicy edukacji zdrowotnej uczyć się będzie 13 uczniów.

Gmina Brzostek

Tutaj ani jeden chętny uczeń nie znalazł się w szkołach w: Smarżowej, Grudnej Górnej, Kamienicy Górnej, Gorzejowej, Nawsiu Brzosteckim i Januszkowicach. Z pozostałych placówek urząd nie ma jeszcze zaktualizowanych danych.

Gmina Czarna

Tylko jedno dziecko wyraziło chęć uczęszczania na lekcje EZ w szkole w Głowaczowej. Troje w Borowej, a piątka w Róży. Pozostałe szkoły: Jaźwiny – 8 dzieci, Stara Jastrząbka – 8, Grabiny – 10, Żdżary – 10, Chotowa 20, Czarna – 46.

Dębica

Dębica może pochwalić się najwyższym odsetkiem uczniów, którzy zdecydowali się na EZ. Przedmiot ten wybrało 665 osób spośród 2383. Nie jest to może imponująca liczba, ale stanowi 27,9% tych, którzy mogliby uczyć się tego przedmiotu. Najwięcej chętnych było w SP nr 2 (61 uczniów – 49,6%), następnie: SP 12 (55 – 41,4%), SP nr 11 (107 – 34,3%), SP nr 6 (53 – 32,3%), SP nr 5 (183 – 32,2%), SP nr 10 (73 – 29,7%), SP nr 4 (50 – 24,9%), SP nr 8 (15 – 17%), SP nr 9 (57 – 15%). Najwięcej osób zrezygnowało z EZ w SP nr 3. Tam na 169 uczniów tylko 11 uczniów (6,5%) nie złożyło deklaracji.

Gmina Dębica

W kolejnej gminie wiejskiej również znalazły się szkoły, w których, z uwagi na brak zainteresowania uczniów, EZ nie będzie. A są to: Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Pustkowie, SP w Stobiernej i Stasiówce oraz ZS w Głobikowej. W SP w Gumniskach chęć nauki tego przedmiotu zgłosił tylko jeden uczeń. W ZS w Zawadzie i w SP w Paszczynie było ich po 2, a w SP w Brzeźnicy – 3. Pozostałe szkoły: ZS w Podgrodziu – 12, ZS w Pustyni – 16, ZS w Latoszynie – 21, SP w Nagawczynie – 24 i ZS z OI w Pustkowie-Osiedlu – 38.

Gmina Pilzno

Według informacji przekazanych przez Annę Ogrodnik z Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Pilźnie w całej gminie na zajęcia EZ uczęszczać będzie 50 z 1006 uczniów z klas IV-VIII. Najwięcej, bo aż 20 w samym Pilźnie. W Lipinach – 12, Zwierniku – 11, Łękach Górnych – 5 i w Jaworzu Gónym – 2. W Dobrkowie, Łękach Dolnych, Machowej, Parkoszu, Słotowej i Strzegocicach chętnych nie było.

Gmina Żyraków

Tutaj z EZ zrezygnowało 93,19% uczniów. Chętnych do nauki nie było w SP w Korzeniowie, Mokrem, Wiewiórce i Nagoszynie. Pozostałe szkoły: Wola Wielka (1 uczeń – 1,2%), Góra Motyczna (18 – 13,85%), Straszęcin (23 – 9,87%), Zasów (19 – 12,93%), Żyraków (10 – 13,16%), Bobrowa (21 – 13,73%).

Powiat

Wśród szkół ponadpodstawowych działających w naszym powiecie znalazły się trzy, w których nie będzie zajęć EZ. Po danych ze szkół podstawowych w gminie Jodłowa dziwić nie powinno, że i w Zespole Szkół w Jodłowej z tego przedmiotu zrezygnowali wszyscy uczniowie. Podobnie w Liceum Ogólnokształcącym w Pilźnie oraz Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy. W I LO w Dębicy deklaracji nie złożyło tylko 7 młodych ludzi. Pozostałe szkoły: Zespół Szkół nr 2 w Dębicy – 13 uczniów, Zespół Szkół Zawodowych w Pustkowie-Osiedlu – 16, ZS nr 4 w Dębicy – 31, II LO w Dębicy – 53. Szkołą z rekordową liczbą uczniów chętnych na ten przedmiot jest Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy, gdzie jest ich aż 208.

Tomasz Ratuszniak

Rada Miejska przyjęła stanowisko w sprawie PPG

Z niepokojem przyjęli informacje o planach likwidacji zakładu przy ul. Mościckiego.

O tym, że właściciel dębickiego producenta farb i lakierów planuje zamknąć fabrykę w naszym mieście, informowaliśmy jeszcze w sierpniu.

– W ramach strategii wzrostu przedsiębiorstwa, PPG koncentruje się na zwiększaniu efektywności operacyjnej i podnoszeniu jakości swoich produktów i usług, aby jak najlepiej odpowiadać na zmieniające się potrzeby Klientów. W związku z powyższym, PPG podjęła decyzję o konsolidacji produkcji i dystrybucji wyrobów architektonicznych w Polsce w swoim zakładzie we Wrocławiu, gdzie planowane są inwestycje w modernizację i rozbudowę infrastruktury produkcyjnej – brzmi fragment oficjalnego stanowiska PPG w sprawie zamknięcia zakładu w Dębicy.

Minęło kilka tygodni, a sprawą zainteresowała się Rada Miejska w Dębicy, która na jednym z wrześniowych posiedzeń przyjęła w tej sprawie oficjalne stanowisko. Radni przypominają, że PPG to spadkobierca wieloletnich tradycji produkcji farb i lakierów i że przez dziesiątki lat zakład ten wkomponował się w krajobraz społeczno-gospodarczy miasta i regionu, dając pracę pokoleniom mieszkańców ziemi dębickiej, a obecnie niemal trzem setkom pracowników. Wszyscy, którzy podpisali się pod stanowiskiem nie kryją zaskoczenia, że zakład, który jest w dobrej kondycji finansowej ma zostać zamknięty. Jak przekonują radni, dębicka fabryka przez lata generowała wymierne zyski.

– Fakt ten wskazuje, że istnieją mocne przesłanki ekonomiczne przemawiające za kontynuacją produkcji w Dębicy, a decyzja o jej zakończeniu nie wynika z braku rentowności zakładu – piszą dalej radni.

I apelują do władz spółki, by pozostawiły produkcję w Dębicy w obecnym kształcie lub też postarali się o znalezienie nowego inwestora, który utrzymałby zakład. Jednocześnie radni zapraszają do rozmów wszystkich tych, którzy byliby zainteresowani przejęciem fabryki w Dębicy.

– Rada zwraca się także z apelem o uwzględnienie sytuacji pracowników, którzy przez lata budowali markę zakładu, jego tradycje oraz wyniki – czytamy w stanowisku.

rar



Zakład w Dębicy ma być zlikwidowany do końca 2026 roku.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Natalia Kolak

Prezeska Koła Gospodyń Wiejskich MachoWianki z pasją z Machowej. Sukcesy tego koła, będącego najmłodszą taką organizacją w gminie Pilzno, mogą być przykładem dla wielu innych gospodyń. W ostatnim czasie MachoWianki reprezentowały nasz powiat na ogólnopolskich dożynkach w Spale.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Marcin Sak

Prezes jednostki OSP w Żyrakowie, jednostki, która obchodziła 100-lecie istnienia połączone z oddaniem do użytku nowej remizy. Gwiazdki należą się wszystkim druhnom i druhom, którzy poświęcają swój czas, by służyć mieszkańcom i nieść im pomoc w sytuacjach wszelkiego zagrożenia.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Mateusz Borek

Prezes Kanału Sportowego ściągnął do Dębicy piłkarskie gwiazdy, które zagrały dla Krystiana Klekota i przekazał dla chłopca 100 tys. zł. Ale gwiazdki te należą się również Markowi i Wojciechowi Kolebukom z firmy Kol-Pol, Sylwestrowi Drożdżowi z firmy Painpol oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli wielkie sportowe wydarzenie, jakim był mecz pomiędzy KS All Stars a Dębica Legends.

Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

KRONIKA POLICYJNA

OBYWATEL ZIMBABWE STANIE PRZED SĄDEM
W niedzielę 5 października policjanci zatrzymali w Pustyni mazdę, którą kierował 22-letni obywatel Zimbabwe. Mundurowi przebadali go i okazało się, że znajduje się pod wpływem alkoholu. W wydychanym powietrzu miał 1,57 promila. Mężczyzna za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie teraz przed sądem.

ZBYT CIĘŻKA NOGA
Na trzy miesiące policjanci zatrzymali prawo jazdy mieszkańcowi Mielca, którego zatrzymali w Pustkowie. Kierujący cuprą 32-latek w terenie zabudowanym jechał z prędkością 105 km/h, czyli o 55 km/h za dużo. Oprócz utraty prawa jazdy mężczyzna ukarany został mandatem w kwocie 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

MĘŻCZYZNA SAM POJECHAŁ DO SZPITALA
Do groźnego zdarzenia doszło w Smarżowej 4 października około południa. W trakcie prac polowych zapalił się ciągnik, którym kierował 28-latek. Kiedy na miejsce dotarli policjanci, to strażacy dogaszali już pojazd. Na miejscu nie było poszkodowanego, który z oparzeniami na własną rękę udał się do szpitala. Pojechali tam także policjanci, którzy przebadali traktorzystę. Był trzeźwy.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Kobieta stanie przed sądem

Pijana pojechała po prawko

Policjanci z dębickiej drogówki zatrzymując do kontroli volkswagena, nie spodziewali się takiego obrotu sprawy.

Był piątek 3 października, około godz. 14. Mundurowi patrolowali miasto i na ul. Parkowej zauważyli volkswagena polo. Sposób w jaki poruszał się pojazd, pozostawiał wiele do życzenia. Samochód został zatrzymany.

– Za kierownicą siedziała 53-letnia mieszkanka Bobrowej – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Policjanci od razu zorientowali się, że kobieta nie powinna tego dnia wsiadać za kierownicę, a badanie alkomatem tylko potwierdziło ich przypuszczenia. Mieszkanka gminy Żyraków wydmuchała 1,84 promila. Ale fakt, że znajdowała się pod wpływem alkoholu nie był dla funkcjonariuszy największym zaskoczeniem, wszak podczas swojej służby widzieli niejedną pijaną osobę za kierownicą.

W trakcie sprawdzania w systemie okazało się, że kobieta miała pół roku temu zatrzymane uprawnienia do kierowania pojazdami.

– Została wtedy zatrzymana podczas akcji Trzeźwy poranek, była pijana – dodaje rzecznik dębickiej policji.

To nadal nie wszystko, bo podczas rozmowy z 53-latką okazało się, że... właśnie jedzie do Starostwa Powiatowego odebrać zatrzymane pół roku temu prawo jazdy.

Po wykonaniu wszystkich czynności pojazd, którym kierowała został odholowany na policyjny parking, a o tym, czy zostanie jej odebrany zdecyduje sąd. Za jazdę pod wpływem alkoholu kobiecie grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, kara finansowa nie niższa niż 10 tys. zł oraz dożywotni zakaz kierowania pojazdami.

rar



Dla mieszkanki Bobrowej to będzie kolejna wizyta w sądzie.

Tego samego dnia dzwonili do trojga. Jedna z kobiet uwierzyła oszustom

I straciła wszystkie oszczędności. Tym razem przestępcy podszyli się pod policjantów.

We wtorek policja otrzymała trzy zgłoszenia o usiłowaniu przestępstwa metodą na policjanta. Najpierw oszuści zadzwonili do starszego pana, którego wypytywali o oszczędności. 86-latek nie dał się zwieść, starania przestępców spełzły na niczym.

Podobnie jak w przypadku seniorki, również z Dębicy, która nie nabrała się na informację o tym, że zgromadzone w banku jej oszczędności, są zagrożone i musi natychmiast je podjąć, a następnie przekazać funkcjonariuszom policji. Kobieta przerwała rozmowę z nieznajomym i dzięki temu uniknęła straty pieniędzy.

W przeciwieństwie do 65-latki, także mieszkanki miasta. Kobieta wypłaciła wszystkie pieniądze z konta, a następnie przekazała je osobie, podszywającej się pod funkcjonariusza policji.



Kobieta wypłaciła z banku wszystkie pieniądze.

– Łupem oszustów padła kwota 15 tys. zł – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik policji.

I po raz kolejny apeluje do seniorów o ostrożność, a do ich rodzin o to, by uczulali bliskich na kontakty z nieznajomymi, które mogą mieć fatalny skutek.

(nan)

Pożar w Starej Jastrząbce

Straty oszacowane na ponad 100 tys. zł

Samochód marki Volkswagen oraz sprzęt warsztatowy uległy spaleniu.

Do pożaru w Starej Jastrząbce doszło w czwartek 2 października. Około godz. 9 rano mieszkanka posesji zauważyła wydobywający się z garażu dym. Na miejsce natychmiast wezwane zostały służby. Część strażaków skupiła się na gaszeniu pożaru, inni zajęli się zabezpieczaniem domu, który znajdował się na sąsiedniej posesji. Jego odległość od płonącego budynku była niewielka i istniało ryzyko, że pożar może przenieść się na sąsiednie zabudowania.

Oszacowano, że straty wyniosły ok. 100 tys. zł. Oprócz garażu i znajdującego się w nim samochodu oraz kompresorów, czy podnośników, które spłonęły doszczętnie, uszkodzeniu uległo ok. 40 m kwadratowych elewacji domu po sąsiedzku.

Na miejscu pracowali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 i nr 2 KP PSP w Dębicy, jak również ochotnicy z Czarnej, Róży, Starej Jastrząbki i Jaźwin.

rar

Policja ustala, kto jechał samochodem

Dzięki świadkowi udało się odnaleźć auto i wytypować potencjalnego sprawcę.

Tym razem nie chodzi o przewinienie z kodeksu ruchu drogowego, choć do sytuacji doszło na drodze. Pomiędzy Żyrakowem a Górą Motyczną zatrzymał się samochód marki ford focus. Jadąca za nim kobieta stanęła również, bo do sytuacji doszło na zakręcie.

Zobaczyła, jak otwierają się drzwi od strony pasażera, a po chwili zostaje przez nie wyrzucony rudy kot. Przerażone zwierzę czmychnęło w kierunku autostrady, a samochód odjechał w stronę Góry Motycznej.

Będąca świadkiem tej sytuacji kobieta, zdążyła sfotografować samochód. Nie udało się jednak zabezpieczyć kota. Sprawa trafiła na policję, bo pozbycie się czworonoga w taki sposób podpada pod paragraf o znęcaniu się nad zwierzętami i jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze wiedzą już, do kogo należy samochód. Wkrótce przesłuchają właściciela pojazdu, by ustalić, czy to on wyrzucił czworonoga. Jeśli tak, musi liczyć się z konsekwencjami.

To nie pierwszy taki przypadek, jakim zajmuje się policja. Jakiś czas temu, również na terenie gminy Żyraków dwukrotnie doszło do podobnych sytuacji. Wtedy z samochodów wyrzucone zostały psy. Dzięki zaangażowaniu świadków udało się ustalić sprawców porzuceń i skierować sprawy do prokuratury, skąd trafiły do Sądu Rejonowego w Dębicy.

(nan)

eprasa.pl ade7830f0e

Ma tam powstać nowoczesny kompleks z trasą dla rowerów i pontonów

Stok narciarski gmina chce likwidować

I wydaje się to dobrym pomysłem, szczególnie że śniegu na obiekcie w Stobiernej nikt już od lat nie widział.

A przynajmniej takiego, który pozwalałby korzystać narciarzom z tego wzniesienia.

Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica, któremu podlega ten obiekt, twierdzi, że uruchomiony w 2009 roku wyciąg na stoku stoi nieużywany już niemalże od dekady.

– Co roku ponosiliśmy niemałe koszty związane z przygotowaniem go do sezonu. Wszystkie przeglądy, kontrole trasy przez GOPR itd., a potem stok stał nieużywany. Przez ostatnie trzy lata już odpuściliśmy, bo to nie miało sensu – mówi.

Nie pomagała nawet armatka śnieżna, bo ta służy do uzupełniania naturalnej warstwy śnieżnej, a tej w ostatnich latach było jak na lekarstwo.

Dlatego gmina zdecydowała o tym, by obiekt, który z założenia służyć miał narciarzom, przekształcić w atrakcję niewymagającą śniegu i mrozu. Według tej koncepcji ma tam powstać nowoczesny kompleks będący atrakcją turystyczną przeznaczoną dla osób ceniących sobie aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu.

– Takie plany były od lat, ale nie udało się zdobyć pieniędzy na rozbudowę stoku. Wcześniej były też próby jego dzierżawy, ale z uwagi na brak śniegu z tego też nic nie wyszło – twierdzi dyrektor wspominając m.in. trasę dla monsterrollerów, która jeszcze za czasów poprzedniego wójta uruchomiona została w Stobiernej.

Jednak i ten pomysł niespecjalnie się tam przyjął. Nowa władza w gminie ma jednak swój pomysł na ten teren. Ogłoszony przez samorząd przetarg na opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej zagospodarowania terenów zielonych i rozbudowy parku w Stobiernej zakłada przede wszystkim rozbiórkę wyciągu narciarskiego lub wykorzystanie jego infrastruktury pod projektowaną inwestycję.

Ma tam powstać profesjonalna trasa zjazdowo-downhillowa, czyli taka, na której można uprawiać kolarstwo górskie, elektryczny wyciąg taśmowy przystosowany do wyjazdu rowerów i pieszych, a także tor do zjazdów pontonowych i rynna saneczkowa wraz z wyposażeniem.

Urzędnicy chcieliby poza tym, by działały tam: plac zabaw, ścieżki tematyczne, taras widokowy i budynek sanitarny. Rozbudowy o nowe modele ma doczekać się także sąsiadujący ze stokiem Park Owadów i Pajęczaków.



Taki śnieg na stoku narciarskim w Stobiernej to już niestety zamierzchła przeszłość.

Czy to oznacza, że gmina ma już pieniądze na realizację tej inwestycji? Nie, ale posiadając dokumentację, ma większe szanse na ich zdobycie. W przypadku ogłoszenia programu, z którego będzie można uzyskać dofinansowanie, urząd jest już na to przygotowany i przedstawia gotową koncepcję, a nie plany i zamierzenia. Szczególnie że w założeniach przetargu od jego zwycięzcy wymagane są m.in. dwie koncepcje architektoniczne projektowanych obiektów, projekt zagospodarowania działki, architektoniczno-budowlany, techniczny (wykonawczy), sporządzenie przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego oraz specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót.

tra

Szlachetna Paczka ma nową liderkę. W Brzostku ciągle szukają

Już nie Mateusz Cebula, a Anna Skarbek-Rusin pokieruje akcją w powiecie dębickim.

Szlachetna Paczka to organizowana od lat akcja, dzięki której przed świętami do najbardziej potrzebujących dociera pomoc. Przez wiele lat jej liderem w powiecie był Mateusz Cebula. Funkcję tę pełnił w latach 2012-2013 oraz 2017-2024. W 2015 roku liderką była Karolina Cichowska-Gałka, a w 2014 oraz w 2016 roku Szlachetnej Paczki u nas nie było.

Jak informuje nowa liderka w tym roku akcją objęte zostanie miasto, gmina Dębica, a także gminy Pilzno i Żyraków.

– W Brzostku cały czas poszukiwany jest lider. Jeśli nie uda się go znaleźć, to również ta gmina zostanie włączona do rejonu Dębica – tłumaczy Anna Skarbek-Rusin.

W ubiegłym roku liderką w gminie Brzostek była Kinga Loś, ale w tym roku nie zgłosiła chęci pokierowania akcją.

Cały czas poszukiwani są również wolontariusze, którzy pomogą w przeprowadzeniu tegorocznej Szlachetnej Paczki. Zgłaszać się można poprzez stronę Stowarzyszenia Wiosna. Anna Skarbek-Rusin przekazała nam również informację, że rozpoczęło się już tworzenie listy rodzin oraz osób, do których udadzą się później wolontariusze, by zebrać informacje na temat rzeczy, które są potrzebne.



Anna Skarbek-Rusin pierwszy raz pokieruje u nas Szlachetną Paczką.

– Baza rodzin i osób uruchomiona zostanie 15 listopada, natomiast weekend cudów zaplanowany został na 13 i 14 grudnia – mówi nowa liderka SP w rejonie Dębica.

To właśnie wtedy do potrzebujących trafią paczki od darczyńców. Ich grono zasilić może każdy, zarówno osoby indywidualne, jak i grupy. W poprzednich latach paczki przygotowywały całe klasy, a nawet szkoły, zakłady pracy oraz różne organizacje. I zapewne tak jak w poprzednich latach potrzebne będzie wszystko, od artykułów żywnościowych czy chemii gospodarczej, przez pościel, obuwie, odzież, po sprzęty AGD, takie jak kuchenki, czy lodówki.

Poza liderką zmieniło się również miejsce, gdzie trzeba będzie dostarczyć paczki od darczyńców. W tym roku bazą Szlachetnej Paczki w powiecie dębickim będzie remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Nagawczynie.

rar

Nadleśnictwo dotrzymało słowa

Będzie gdzie odpocząć

Teraz trzeba nieć nadzieję, że mieszkańcy uszanują nowe wyposażenie.

Tak jak zapowiadał nadleśniczy Andrzej Chrabąszcz, wkrótce w lasach naszego powiatu pojawią się nowe miejsca rekreacji. Lub nowe wyposażenie na tych, które kiedyś funkcjonowały. Pierwsze jest już prawie gotowe. To miejsce w lesie na Wolicy, gdzie kiedyś było pole biwakowe. Nie oparło się jednak działaniu czasu i wandali, którzy notorycznie niszczyli jego wyposażenie.

– Tam łączą się trzy elementy: miejsce rekreacji, ścieżka edukacyjna i trasa biegowa – mówi szef Nadleśnictwa Dębica.

Na placu ulokowanym w pięknym miejscu w lesie, zostały już ustawione meble piknikowe z drewnianych bali. Są ławy, stoły, miejsce na ognisko. Nadleśnictwo sfinansowało wszystko z własnych pieniędzy, ale Andrzej Chrabąszcz nie ukrywa, że przy kolejnych takich projektach chętnie przyjmie pomoc ze strony samorządów. Wkrótce plac zostanie oficjalnie oddany do użytku.

(nan)



Na placu w lesie na Wolicy już stoi nowe wyposażenie. Fot. FB A. Trzeciak.

eprasa.pl ade7830f0e

Trzy pytania do... **Moniki Rojek-Kałek,**

dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy.

Chcemy, by biblioteka była nowoczesna



Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radni zabezpieczyli pieniądze na opracowanie dokumentacji na modernizację budynku Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej. Jakie są plany?

Planów jest naprawdę wiele. Przede wszystkim zależy nam na odwodnieniu, osuszeniu i izolacji budynku, ponieważ cały czas mamy problem z wilgocią. Z tego powodu będziemy musieli m.in. wymienić podłogi, bo panele, które mamy położone, niestety puchną. Poza tym chcemy odmalować ściany, elewację zewnętrzną, wyremontować łazienki i inne pomieszczenia w bibliotece, wymienić oświetlenie, a także dostosować bibliotekę dla osób ze szczególnymi potrzebami. W planach jest również przebudowa czytelni, gdzie organizujemy wiele wydarzeń, nie tylko spotkań autorskich, ale też zajęcia dla dzieci. Dlatego chcemy pozbyć się słupów, które tam tylko przeszkadzają.

A co z wyposażeniem siedziby MiPBP?

Oczywiście też o tym myślimy. Nie tylko o wymianie regałów, które powinny być na kółkach, ale też foteli, na bardziej ergonomiczne, biurek, założeniu klimatyzacji we wszystkich pomieszczeniach. Chcemy, by nasza biblioteka była nowoczesna i nie odbiegała standardem od innych tego typu placówek. A w tej chwili tak nie jest, bo nawet Wi-Fi nie mamy we wszystkich pomieszczeniach. W planach jest też montaż fotowoltaiki.

Modernizacja miałaby objąć tylko budynek, czy również teren należący do biblioteki?

Na zewnątrz także chcielibyśmy przeprowadzić pewne prace. M.in. zagospodarować teren za budynkiem, gdzie mamy dość duży pas zieleni. Miałby tam powstać park kieszonkowy z wiatą, czy altaną, w której moglibyśmy organizować czytanie dla dzieci. Mam nadzieję, że uda się nam to wszystko zdobyć pieniądze.

tra

Ewa Kantor nie żyje. Była posłanka miała 69 lat

Przez wiele lat związana była z dębicką oświatą, ale również była działaczką Solidarności.



Ewa Kantor działała w Solidarności.

Ewa Kantor w 1987 roku ukończyła studia na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Technicznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, a w 2000 studia podyplomowe z zarządzania i marketingu Wyższej Szkoły Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu, wydział zamiejscowy w Tarnowie. W 1981 rozpoczęła pracę jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 2 w Dębicy. Od 1990 do 1998 i ponownie od 1999 do 2001 pracowała w I Liceum Ogólnokształcącym, gdzie uczyła fizyki. W trakcie przerwy w latach 1998-1999 kierowała delegaturą kuratorium oświaty. W 1981 roku wstąpiła do Solidarności. Podczas wyborów samorządowych w 1998 roku bez powodzenia ubiegała się o mandat radnej Sejmiku Województwa Podkarpackiego. W wyborach parlamentarnych w 2001 roku otrzymała 5 958 głosów, tym samym uzyskując mandat posłanki IV kadencji. Wtedy startowała z listy Ligi Polskich Rodzin. Zasiadała w Komisji Finansów Publicznych, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz sejmowej komisji śledczej ds. prywatyzacji PZU. Do Sejmu chciała się dostać również podczas ostatnich wyborów.

– Odeszła osoba pełna dobroci i ciepła. Zawsze będę pamiętać jej uśmiech i życzliwość – napisała na naszym fejsbukowym profilu debica24 Jolanta Wójcik.

– Niezapomniany nauczyciel. Wspaniały człowiek. Pani Ewo, dziękujemy za wszystko. Za wcześnie Bóg zabrał ją do siebie – dodała Renata Barszcz.

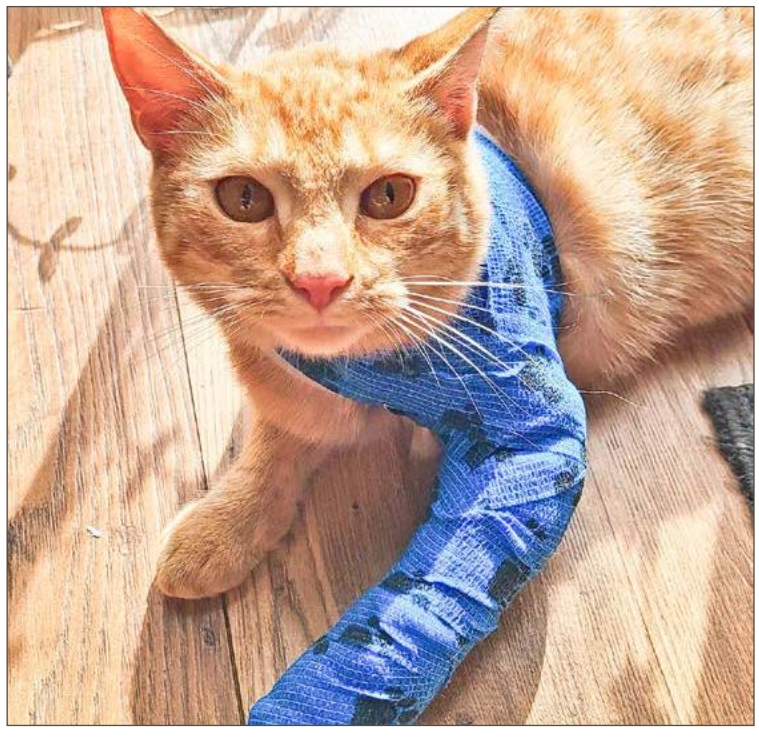
Ewa Kantor zmarła w poniedziałek 29 września. Pochowana została 1 października na cmentarzu komunalnym przy Cmentarnej (tzw. nowy cmentarz).

rar

Kotka przeżyje

Kiara przeszła operację, sprawą zajmuje się policja

To kolejny w powiecie przypadek bestialstwa wobec kota.



Kotka miała przestrzeloną jedną łapę i uszkodzoną drugą.

Mieszkaniec Brzeźnicy Paweł Pawłowski o sprawie poinformował w mediach społecznościowych pod koniec września.

– Osobo, która wczoraj strzelała do naszego kota, wiem, że to przeczytasz, ale jeszcze nie będę pisał po imieniu. Bardzo nieładnie, brzydko, paskudnie, nie robi się tak, ale mam dwie wiadomości, na szczęście obie dla ciebie złe – napisał Pawłowski.

Pierwszą jest ta, że kotka przeżyje.

– Druga informacja jest taka, że takie zachowanie podchodzi pod artykuł 35 ustawy o ochronie zwierząt, radzę się zapoznać, ewentualnie zacząć robić zapasy pasty do zębów, bo sądy ostatnio dla takich ludzi są wyjątkowo mało wyrozumiałe – dodał mieszkaniec Brzeźnicy.

Z wpisu wynika, że właściciel kotki doskonale wie, skąd zwierzę przyszło z raną postrzałową. To potwierdza również w rozmowie z nami.

– Pewne podejrzenia mamy, zresztą jak wszyscy na naszej ulicy – dodaje.

Pytany o to, czy rozmawiał z tą osobą na ten temat zaprzecza.

– Z nimi nikt nie rozmawia – podkreśla.

Sprawa oczywiście została zgłoszona na policję, co potwierdza rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator. Ale od razu zaznacza, że nie zostały złożone zeznania do protokołu.

– Policjantka kontaktowała się z żoną w tej sprawie, w przyszłym tygodniu ma przyjąć zawiadomienie, już na protokół – mówi Paweł Pawłowski.

To niestety nie pierwszy przypadek w naszym powiecie, gdy ktoś potraktował kota, jak żywą tarczę. Do podobnego zdarzenia doszło w 2023 roku w Dębicy. Kot Elvis, w ciele którego znaleziono osiem śrutów, przeżył, choć całkowicie stracił wzrok. Podejrzanym jest obecnie 64-letni mieszkaniec Dębicy.

– Sprawa kilkakrotnie była odraczana, kolejny termin wyznaczony jest na styczeń przyszłego roku – mówi Irena Nowak z Fundacji Psi Azylek, która ratowała Elvisa.

Kot obecnie znajduje się w nowym domu w Warszawie.

rar

Konkursy i atrakcje

Memoriał na koniach

Na wyjątkowe wydarzenie zaprasza Uczniowski Klub Jeździecki Czempion.

Będzie nim Memoriał gen. Tadeusza Bora Komorowskiego, który odbędzie się w Ranczu Hucułek już w najbliższą niedzielę, 12 października. Zawody rozpoczną się o 9:00. W programie kolejno: konkursy hobby horse: 40, 60, potęga skoku oraz gonitwa za lisem, konkurs zręczności kawaleryjskiej (dla dzieci i młodzieży), następnie pokaz kawaleryjski 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego. Po nim konkurs debiutów 40 cm. Na 14:00 zaplanowana została sztafeta, godzinę później konkurs z przeszkodami 80 cm szybkościowy i Memoriał Tadeusza Bora-Komorowskiego, na zakończenie o 16:00 zaplanowane zostały skoki.

Ponadto konkurs na najładniejsze przebranie jeźdźca i konia. Organizatorzy liczą na kreatywność uczestników, zastrzegając, że przebrania mają być bezpieczne, bez dużej ilości wystających elementów które mogłyby spowodować wypadek na parkurze. Wstęp na imprezę jest wolny.

(nan)



Memoriał odbędzie się w Ranczu Hucułek. Fot. FB

eprasa.pl ade7830f0e

1,5 procent - to naprawdę działa

Proszą o pomoc, żeby sami mogli pomagać potrzebującym

W tym roku podatnicy z powiatu dębickiego przekazali organizacjom pożytku publicznego 5,3 mln zł.



Jedną z podopiecznych fundacji Radosny Uśmiech Dziecka jest Nela Bielak.

Janusz Grajcar

Radosny Uśmiech Dziecka to organizacja pożytku publicznego z powiatu dębickiego, na której konto w tym roku trafiła największa kwota z 1,5 procenta – 165 631 zł.

Dla chorych i utalentowanych

– Skupiamy się głównie na pomocy dzieciom chorym na nowotwory, ale też tym utalentowanym – mówi prezes fundacji Agata Żmuda.

W tegorocznej kampanii pomoc celowana była głównie na Krystiana Klekota, u którego w lutym zdiagnozowana została dystrofia mięśniowa Duchenne'a. Jako że jest on wychowankiem kierowanego przez Agatę Żmudę przedszkola Weldon Kids, od razu do rodziców innych dzieci trafiła prośba o przekazanie 1,5 procenta właśnie na jego leczenie. Potrzebne jest bowiem aż 16 mln zł.

Ale Radosny Uśmiech Dziecka ma też innych podopiecznych, w sumie jest ich osiemnastka. Dla szesnastki można było przekazywać pieniądze na leczenie, a dla dwóch dziewczynek na pomoc w rozwoju ich talentu.

– Jednej pomogą one uczestniczyć w zajęciach w szkole tańca Soul Dance, drugiej jako uczennicy szkoły muzycznej w międzynarodowych warsztatach muzycznych – tłumaczy Agata Żmuda.

To także wsparcie mentalne

Wojciech Sztorc, prezes Legionu Pilzno cieszy się z każdej darowizny na rzecz klubu. Zapewnia, że pieniądze z 1,5 procenta przekazane przez rozliczających się z Fiskusem zostaną przeznaczone na cele statutowe. A tych jest bardzo dużo.

– Prowadzenie akademii, funkcjonowanie zespołu w IV lidze, utrzymanie boisk i zaplecza socjalnego – wymienia.

Dodaje od razu, że przy budżecie klubu kwota 18,5 tys. zł to kropla w morzu potrzeb, ale i ona bardzo pomaga. To wsparcie jest Legionowi bardzo potrzebne i ma też drugi, głębszy wymiar.

– To jest sygnał, że ludzie nam dobrze życzą, że popierają to, co robimy. Gdyby komuś nie podobała się nasza praca, toby nam nie pomógł – zauważa Wojciech Sztorc.

W akademii Legionu Pilzno trenuje obecnie 260 dzieciaków, w tym 30 badminton. Klub ma zespoły w rozgrywkach piłkarskich w każdej kategorii wiekowej od skrzata do seniora. Trzy grają w ligach podkarpackich, pozostałe w okręgowych.

Pomagają nie tylko zwierzętom

Irena Nowak, prezes Fundacji Psi Azylek – Zwierzęta w Potrzebie podkreśla, że prowadzona przez nią organizacja utrzymuje się tylko z darowizn i 1,5 procent. Dlatego tak ważna jest każda kwota, która zasila jej konto.

– Pieniądze przeznaczamy na ratowanie zwierząt – podkreśla.

Od dwóch lat fundacja opiekuje się schroniskiem, ale tam zapewnione są tylko podstawowe zabiegi kastracji i szczepień. Tymczasem zwierzęta trafiające do kojców są często po przejściach i potrzebują specjalistycznego leczenia lub zabiegów. Wolontariusze pomagają im, by ograniczyć ból, ale też zwiększać szanse na adopcje. Psi Azylek wspiera też mieszkańców, którzy znajdują bezdomne zwierzęta w leczeniu i kastracji.

– Trudno odwrócić oczy od zwierzęcia, które cierpi. Niestety w naszym otoczeniu nie ma systemowej pomocy kotom. Słabo to działa – zauważa Irena Nowak.

Fundacja prowadzi dla nich dom tymczasowy, organizuje również wspólnie z gminą Dębica akcje kastracji. W tym roku przeznaczyła na nią 10 tys. zł.

– Nie odmawiamy nikomu, kto zwróci się do nas o pomoc. Weryfikujemy i pomagamy. A codziennie odbieram po kilka telefonów z prośbą o pomoc – stwierdza.

Irena Nowak marzy jeszcze o tym, by kiedyś udało się u nas stworzyć azyl dla kotów.

grajcar@ol.com.pl

Kwoty z 1,5 procenta, na które mogą liczyć organizacje pożytku publicznego mające siedzibę w powiecie dębickim:

• Radosny Uśmiech Dziecka	165 631 zł
• Stowarzyszenie Radość w Dębicy	133 671 zł
• Fundacja Śnieżka	127 071 zł
• Stowarzyszenie Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II	67 996 zł
• Fundacja Psi Azylek - Zwierzęta w Potrzebie	67 494 zł
• Stowarzyszenie na rzecz Wspomagania Osób z Niepełnosprawnością i ich Otoczenia Z Potrzeby Serca	35 428 zł
• Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych I Can	28 833 zł
• Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy	28 036 zł
• Stowarzyszenie im. Edmunda Bojanowskiego Dobroć	25 249 zł
• Klub Sportowy Pilzno	18 500 zł
• Stowarzyszenie Uwierz w Siebie	15 700 zł
• LKS Igloopol Dębica	11 737 zł
• Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Młodych Talentów w Dębicy	10 582 zł
• OSP Dębica - Kędzierz	10 263 zł
• Podkarpackie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Uzależnionym i ich Rodzinom Jutrzenka	9 616 zł
• Stowarzyszenie Dziesiątka	9 504 zł
• Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej	9 389 zł
• Stowarzyszenie Razem w Przyszłość	9 152 zł
• Stowarzyszenie Przyjaciół Ekonomika	8 310 zł
• Fundacja Olimp Life	8 089 zł
• DAP w Dębicy	7 802 zł
• Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Dębica	7 458 zł
• Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy Szansa	4 755 zł
• Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Nagawczyna	3 910 zł
• Społeczne Ognisko Muzyczne im. Fryderyka Chopina	3 571 zł
• Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka	2 918 zł
• Stowarzyszenie Wspierania Edukacji w Zespole Szkół w Siedliskach Bogusz	1 656 zł
• Towarzystwo Przyjaciół Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jana Pawła II w Brzostku	1 536 zł
• Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna - Dębica	1 085 zł
• Towarzystwo Miłośników Przyrody Iwa	734 zł
• MULKS w Pustyni	655 zł
• Stowarzyszenie Nowy Dom	272 zł
• Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej w Brzostku	245 zł
• Stowarzyszenie Rozwój Przez Edukację	164 zł

Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Decyzja zapadnie wiosną

Barierki postawią, jeśli nie uda się zdobyć pieniędzy na przejście

O montaż barierek ochronnych przy przejściu dla pieszych przy al. Jana Pawła II wnioskuje Halina Cholewa.

W dokumencie, który przewodnicząca Rady Osiedla Słoneczne złożyła podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, jest mowa o wałach nad Wisłoką i przejściu dla pieszych na wysokości sklepu Biedronka. Halina Cholewa przekonuje, że montaż takich barierek poprawiłby bezpieczeństwo, przede wszystkim dzieci z osiedla, które na wałach spacerują z psami i nie uważają podczas pokonywania pasów.

Twierdzi, że tę sprawę zgłosiła jej jedna z mieszkanek osiedla, która codziennie spaceruje w tej okolicy i nie raz była tam świadkiem niebezpiecznych sytuacji z udziałem najmłodszych.

– Dzieci wychodzą na pasy i nie patrzą, czy coś jedzie. A czasem je jeszcze pies pociągnie i o wypadek nietrudno. A takie barierki zmusiłyby je do tego, żeby się zatrzymać przed przejściem i rozejrzeć – tłumaczy.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy, który jest odpowiedzialny za ten teren, dodaje że problem nie dotyczy tylko pieszych, ale i rowerzystów zjeżdżających z wałów.

– Często przejeżdżają je na tzw. krechę – zauważa.

Jednocześnie podkreśla, że służby zdają sobie sprawę, że to miejsce jest niebezpieczne i już od dwóch lat starają się o pieniądze na przebudowę tego przejścia dla pieszych, a także drugiego, na wysokości tamy. Urzędnicy dwukrotnie składali wnioski do rządowego programu Razem Bezpiecznie im. Władysława Stasiaka, jednak bez efektu.

– Tam jest bardzo duża konkurencja. Ostatnio na 100 wniosków tylko 9 dostało dofinansowanie. Nam zabrakło bardzo niewiele – przekonuje dyrektor.

Tymczasem za pieniądze z tego programu powiat chciałby całkowicie przebudować i doświetlić to przejście. Dyrektor deklaruje, że wiosną, bo wtedy jest nabór, po raz trzeci złoży wniosek o przyznanie rządowego wsparcia i jeśli się uda, to przejście zostanie przebudowane. Jeśli jednak i tym razem zostanie odrzucony, to trzeba będzie wziąć pod uwagę doraźne rozwiązanie i rzeczywiście postawić tam barierki.



Mieszkańcom chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo dzieci.

– Zimą i tak jest tam mniejszy ruch, więc poczekajmy do wiosny. Może uda się zdobyć te pieniądze – proponuje.

tra

A na dachu fotowoltaika

Będą nowe, a i stare się nie zmarnują

Mowa o trzech wiatach na przystankach MKS, które już wkrótce pojawią się w Dębicy.

Nowe wiaty, których koszt w sumie wyniesie 210 tys. zł będą różnić sie między sobą konstrukcją i wielkością. Pięciomodułowa zostanie postawiona na przystanku przy dawnym ZURiT przy ulicy Rzeszowskiej. Ta składająca się z czterech modułów również na Rzeszowskiej naprzeciwko restauracji Syrenka, najmniejsza trzymodułowa trafi na przystanek na ulicy Krakowskiej, przy klasztorze.

Wiaty, które obecnie znajdują się na wymienionych przystankach,zgodnie z sugestią mieszkańców, nie trafią póki co na złom. A przynajmniej nie wszystkie. Trafią tam, gdzie na przystankach w ogóle nie ma wiat.

Ta największa złożona z pięciu modułów z ulicy Rzeszowskiej zostanie przetransportowana na ulicę Krakowską i ustawiona na przystanku przy szpitalu. Mniejsza, trzymodułowa wiata również z Rzeszowskiej trafi na ulicę Kościuszki i korzystać z niej będą pasażerowie na przystanku przy Urzędzie Miasta.

Nie wiadomo natomiast, jaki los spotka wiatę z ulicy Krakowskiej, a to z uwagi na jej wiek i zużycie.

Nowe budki na przystankach wykonane zostaną z bezpiecznych, klejonych szyb o grubości 8 mm. Będą wyposażone w duże, czytelne rozkłady jazdy oraz ławki z oparciami. W każdej wiacie z boku umieszczona zostanie dwustronna podświetlana gablota reklamowa. Na płaskim dachu zamontowany będzie panel fotowoltaiczny, od frontu umieszczona zostanie nazwa przystanku, ona również będzie podświetlona.

(nan)



Takie same wiaty są w Krośnie.

Mają wspólne plany na przyszłość

Byli w Puurs-Sint-Amands

Przedstawiciele dębickiego samorządu odwiedzili gminę partnerską w Belgii.

Nasze miasto reprezentowali tam: wiceburmistrz Małgorzata Rauch, sekretarz miasta Sławomir Gawlik, radny Paweł Hayn i Natalia Chodór, szefowa Biura Promocji Urzędu Miejskiego.

Rozmowy z przedstawicielami Komitetu Przyjaźni i Współpracy Polsko-Belgijskiej Serce Za Serce, lokalnych władz, samorządu oraz organizacji społecznych dotyczyły m.in. możliwości realizacji wspólnych projektów, a także wspólnego zdobywania funduszy unijnych. Belgowie z rewizytą przyjechać mają do nas w przyszłym roku.

tra

Przypominają, że toaleta to nie śmietnik

Wodociągi Dębickie zwróciły się z apelem o niewrzucanie do niej niedozwolonych rzeczy.

Według przedstawicieli WD wśród przedmiotów, które zatykają instalację kanalizacji sanitarnej, najczęściej znajdują się: pampersy, ścierki, szmaty i końcówki od mopów. Ale też ręczniki papierowe, gazety, rajstopy, środki opatrunkowe, lekarstwa, farby, chemikalia, tłuszcze, oleje i materiały budowlane. Wszystko to powoduje nie tylko zanieczyszczanie środowiska, ale również zatykanie sieci i wylewanie ścieków, a co za tym idzie wzrost opłat za jej obsługę.

tra

eprasa.pl ade7830f0e

Korzystać należy z nowego chodnika

Stara kładka czeka na rozbiórkę, ale nowej tam nie będzie

Mowa o przejściu nad Potokiem Kawęckim obok ronda łączącego ulice: Konarskiego, Staszica i Głowackiego.

Korzystali z niej od lat nie tylko mieszkańcy osiedla Fredry, ale także młodzież ucząca się w Zespole Szkół nr 2. Rano, tuż przed godziną ósmą można tam było zobaczyć całe grupy młodych ludzi idących od strony przejścia podziemnego prowadzącego na osiedle Słoneczne, jak i od strony stacji kolejowej i dworca autobusowego.

Tyle tylko że kilka miesięcy temu na kładce pojawiły się barierki uniemożliwiające korzystanie z niej. Robert Sieradzki, dyrektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Dróg w Ratuszu tłumaczy, że to z uwagi na jej stan. I to nie tylko desek, po których chodzili piesi, ale całej konstrukcji.

– Ta kładka nie nadaje się już do użytku. Jest w tragicznym stanie i zagraża bezpieczeństwu osób z niej korzystających – przekonuje.

Dlaczego więc do tej pory nie została rozebrana? Temu dziwi się m.in. radna Ewa Janeczko, która podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, po skargach mieszkańców, wnioskowała o szybszą likwidację kładki.

– Stwarza ona zagrożenie dla mieszkańców, a mimo taśm blokujących przejście młodzież chętnie ten skrót wybiera – pisze w dokumencie złożonym do burmistrza.

Zaskoczony jest również Jerzy Godzisz, który mieszka w okolicy i codziennie spaceruje tam z psem.

– To cud, że do tej pory nie doszło tam do wypadku, bo to przecież jest ruina. No ale niestety, jak się nie dba i nie robi przeglądów, to tak to wygląda – komentuje.

Robert Sieradzki wyjaśnia, że rozbiórka kładki przeciąga się z uwagi na to, że do takich prac potrzebny jest projekt i zezwolenie wydane przez starostwo. Tymczasem, jak twierdzi, projektanci są zawaleni robotą, a i wydanie dokumentów musi potrwać swoje.

Szef wydziału rozczaruje również tych, którzy liczyli, że u zbiegu Konarskiego, Staszica i Głowackiego, w miejsce starego, powstanie nowe przejście nad Potokiem Kawęckim.



Z tej kładki korzystać nie można. Ale na rozbiórkę trzeba jeszcze poczekać.

Niestety nic z tego, bo koszty takiej inwestycji, według dyrektora, są za duże. Wycenia je na około 200 tysięcy złotych.

– Dlatego zamiast tego zbudowaliśmy chodnik przy ul. Staszica – podkreśla.

Powstał między garażami usytuowanymi przy tej ulicy, a rosnącym tam dębem. Gdy pytam Jerzego Godzisza, czy z tego traktu rzeczywiście korzystają piesi i czy spełnia swoje zadanie, ten przyznaje, że tak. Choć, jak dodaje, część pieszych i tak uparcie wydeptuje własne ścieżki w trawie.

– Wie pan, pies po kiełbasę też nie biegnie tak, jak my chcemy - śmieje się.

Nie ukrywa jednak, że jego zdaniem, najlepszym rozwiązaniem byłaby budowa nowej kładki. Na to jednak, jak widać, nie ma co liczyć.

tra

KRÓTKO

ROZMAWIAJĄ O PRZEMOCY
Spotkania z dziećmi, ich rodzicami oraz opiekunami, w ramach kampanii pt: Razem dla naszych dzieci rozpoczęły się w placówkach wsparcia dziennego Zgrana Paka, prowadzonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Ich organizatorami są pracownicy tych instytucji oraz Małgorzata Kołodziej, przewodnicząca Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej.

MISTRZOWIE WYRÓŻNIENI
Jakub Bulzak, reżyser widowisk organizowanych przez Pawła Adamka, podczas 25. gali programu Mistrz Mowy Polskiej, która odbyła się w Domu Kultury Mors, odebrał tytuł Mistrza Mowy Polskiej 2025. Nominowany do niego był też m.in. pochodzący z Dębicy dziennikarz sportowy Mateusz Borek, a do tytułu Kuźnia Mistrzów Mowy Polskiej 2025 – Grupa Artystyczna Safo działająca w Miejskim Ośrodku Kultury w Dębicy.

TO JUŻ OSTATNIA OKAZJA
W sobotę 11 października odbędzie się już ostatni w tym roku Dębicki Jarmark Smaków, Antyków i Rękodzieła. Wydarzenie potrwa od godz. 8:00 do 14:00. Rezerwacji miejsc można dokonać telefonicznie lub mailowo w Biurze Obsługi Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Dębicy, tel. 14 683 82 12 lub 14 683 82 11, email: jarmarki@umdebica.pl.

Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

W OLbiektywie...



Najpierw było trochę o ziołach, potem o zakupach spożywczych, a na koniec niespodzianka kulinarna - taki przebieg spotkania zaproponowała zgromadzonym w bibliotece w Dębicy Katarzyna Bosacka. Dziennikarka i publicystka kojarzona z programem telewizyjnym: Wiem, co jem, była gościem specjalnym spotkania pod hasłem: Naturalne Skarby – Zioła, Miód i Aromaty Natury w Bibliotece. Wykład miała też farmaceutka Lucyna Samborska, a wydarzenie zakończyły warsztaty. **JAG**

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Zwierzęta giną pod kołami!

Szanowna Redakcjo,

zabijanie zwierząt przez kierowców przybiera na sile i przeraża.

Jeżdżę po mieście i na trasie do Pustkowa. Nie ma dnia, żebym nie widziała zabitych kotów, psów, jeży, wiewiórek, łasic, ptaków a nawet sarenek w lasku obok zakładu Śnieżka. Martwe zwierzątka są rozjeżdżane przez kolejne samochody, aż zostanie z nich krwawa plama.

Rozumiem, że na trasie może zdarzyć się sytuacja, kiedy zwierzę wbiegnie nagle, a z naprzeciwka jedzie samochód i nie ma możliwości uniknąć potrącenia. Ale czy nie należy zatrzymać się i usunąć martwe zwierzę lub pomóc rannemu?!

Na terenie miasta nie jest wcale lepiej. Nawet na osiedlowych drogach, gdzie obowiązuje przecież znaczne ograniczenie prędkości i zachowanie szczególnej ostrożności, giną głównie koty, jeże i ptaki.

Przykład z wczoraj, kiedy w drodze na cmentarz przy Wielopolskiej zobaczyłam czarnego kota leżącego na jezdni. To był ranek, więc niewielki ruch i kotek nie był jeszcze zmiażdżony przez auta. Zatrzymałam się więc i przeniosłam go na pobocze pod drzewo. Być może właściciel znajdzie swego pupila, żal, że martwego. Taka sytuacja na tej trasie zdarzyła mi się niestety nie pierwszy raz.

Nie wiem, ile zwierząt ginie na drogach, ale obawiam się, że to są tysiące.

Czy naprawdę nie można uratować choć części z nich?

Mój apel do kierowców, aby darowali życie wszystkim istotom, a do właścicieli domowych zwierząt, aby lepiej się nimi opiekowali!

Jeśli zatracimy uważność i wrażliwość na los zwierząt, to los ludzi nie będzie lepszy.

Z pozdrowieniami
Lidia Pogorzelska

Krzysztof Lipczyński: tak jest od początku

Dyrektor GOSiR uważa, że boisko jest bezpieczne

- Ktoś, kto to projektował, pozbawiony jest wyobraźni - pisze nasz Czytelnik.



Poza wymianą m.in. nawierzchni i bramek nie zmieniło się tam nic.

A chodzi o boisko typu Orlik, które znajduje się w kompleksie sportowym w Pustkowie-Osiedlu. W czym konkretnie problem?

– Boisko eleganckie, a na jego obrzeżach ułożyli kostkę – pisze mężczyzna i przesyła zdjęcie.

Dodaje, że ktoś może na niej ulec poważnemu wypadkowi.

– Średnio mądre i mało chyba bezpieczne – dodaje mężczyzna.

W jego ocenie wystarczy, by rozpędzony zawodnik wpadł na beton, uderzył głową i tragedia gotowa.

– Kto to w ogóle wymyślił? – zastanawia się.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji gminy Dębica Krzysztof Lipczyński wydaje się jednak zdziwiony tymi zarzutami, jak i tym, że ktoś taki problem zgłasza dopiero teraz.

– Boisko powstało w 2012 roku – dodaje dyrektor.

Zapewnia, że od samego początku obiekt wyglądał właśnie tak, jak teraz, czyli z kostką okalającą nawierzchnię ze sztuczną trawę. Wyjaśnia również, że na obiekcie niedawno trwały prace remontowe.

– Ale my wymieniliśmy jedynie nawierzchnię, ogrodzenie, bramki i oświetlenie, dołożyliśmy ławek, koszy na śmieci, ale żadnej kostki wokół boiska nie dokładaliśmy, ona jest tam od zawsze – dodaje Lipczyński.

Pytany o to, czy nie boi się, że ktoś zrobi sobie tam krzywdę podkreśla, że przez ponad 10 lat nie doszło na tym Orliku do żadnego poważnego wypadku.

– Bardziej bym się obawiał, że jak dojdzie do walki bark w bark i jeden zawodnik popchnie drugiego, to ten większą krzywdę zrobi sobie uderzając o słupek ogrodzenia – wyjaśnia dyrektor gminnego ośrodka sportu.

W jego ocenie obecny układ – przeciwnie do tego, co zgłasza nasz Czytelnik – jest bezpieczniejszy dla osób korzystających z boiska. Dlaczego?

– Jest linia boczna, za nią jest jeszcze kawałek nawierzchni ze sztuczną trawą, kostka i ogrodzenie. Bardziej bym się bał tego, jak sztuczna trawa kończyłaby się na ogrodzeniu – mówi.

Tak jest np. w Dębicy, gdzie nawierzchnia Orlika w Parku Jordanowskim.

Dyrektor zapewnia, że jest otwarty na wszelkie sugestie, jeśli chodzi o funkcjonowanie obiektów sportowych na terenie gminy Dębica i wszystkie uwagi są rozważane.

rar

Bezpieczne Gospodarstwo Rolne

Z Zasowa na podium

W finale konkursu prowadzone przez rodzinę Wawrzonków gospodarstwo zajęło 3. miejsce.

Krystyna i Bogusław Wawrzonkowie wraz z synami Jakubem i Dominikiem gospodarują na powierzchni 17,5 ha. Specjalizują się w produkcji drzewek i krzewów owocowych. Rocznie sprzedają ich nawet 200 tys. sztuk, większość trafia do Holandii i Niemiec.

W tym roku zdecydowali się wystartować w organizowanym przez KRUS ogólnopolskim konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Wygrali rywalizację w województwie podkarpackim, dzięki czemu awansowali do finału krajowego. Ich działalność zachwyciła jurorów do tego stopnia, że przyznali rodzinie z Zasowa trzecią nagrodę.

– Nie spodziewaliśmy się tego, że będziemy w czołówce, no i jesteśmy z zajętego miejsca bardzo zadowoleni – mówi Bogusław Wawrzonek.

Przy okazji dziękuję za pomoc kierownictwu i pracownikom Placówki Terenowej KRUS w Dębicy, którzy pomogli jego rodzinie przygotować gospodarstwo do konkursu.

– Przyjeżdżali, mówili, co można jeszcze poprawić, a myśmy działali – stwierdza.

Żeby jeszcze bardziej docenić odniesiony przez rodzinę Wawrzonków sukces, należy dodać, że do eliminacji wojewódzkich w całym kraju przystąpiło w tym roku 1 128 gospodarstw. Mieszkańcy Zasowa trzecim miejscem powtórzyli osiągnięcie Bogusława Majki z Róży sprzed kilkunastu lat. A po raz pierwszy w 22-letniej historii konkursu na podium znalazł się producent drzewek.

Laureaci otrzymali od jednego ze sponsorów zbiornik na wodę deszczową o pojemności 22 000 litrów, który w szkółce bardzo się przyda. Trafiły do nich również czeki.

JAG



Rodzina Wawrzonków z prezesem KRUS Dariuszem Rhode (po lewej).

eprasa.pl ade7830f0e

Wystawę oglądać można do 26 listopada

Dom to przede wszystkim ludzie

Jednak to, jak widzą go twórcy ludowi, choć nie tylko, można zobaczyć w Muzeum Regionalnym w Dębicy.



Na pierwszym planie żona rzeźbiarza Stanisława Koconia i Tomasz Czapla, dyrektor Muzeum Regionalnego.

Dyrektor Tomasz Czapla, otwierając tam wystawę zatytułowaną: 4 Kąty widzenia. Dom na progu Karpat – oczami twórców ludowych i w ujęciu współczesnym, podkreślał, że jest ona częścią większego projektu realizowanego przez muzeum. Ten nosi nazwę Dom na progu Karpat. Dziedzictwo-Symbole-Archetypy.

– Archetypem, do którego odwołuje się ekspozycja, jest dom jako kolebka twórczości, miejsce i źródło twórczej inspiracji, miejsce kształtowania estetyki w naszym życiu, twórczości, w której sam człowiek – rodzina, wartości – są treścią i punktem odniesienia – podkreśla.

Na wystawie zobaczyć więc można prace rzeźbiarskie, ceramiczne i plastyczne, hafty oraz fotografie. Część z nich wyszła spod ręki dawnych twórców ludowych z ziemi dębickiej, a naszemu muzeum użyczyły je tak osoby prywatne, jak również Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej i Muzeum Regionalne w Jaśle.

Są też prace współczesnych twórców, wśród nich dobrze już znanej w lokalnym środowisku artystycznym malarki Zofii Żmudy-Hendriks z Dębicy, hafty Iwony Poproch, również z Dębicy, rzeźby Kazimierza Czapki z Sędziszowa Małopolskiego, Stanisława Nylca z Gumnisk i Stanisława Koconia z Dębicy.

Tomasz Czapla uwagę obecnych na wernisażu zwracał też na prace nieżyjącego już rysownika Jana Kosińskiego z Zawady, który znany był również ze swoich wycinanek. W muzeum oglądać można jednak jego rysunki z wędrówek po ziemi pilzneńskiej i Brzostku, na których przedstawia dawną zabudowę.

Szczególną rolę na wystawie pełnią też rzeźby Antoniego Bolka z Załęża, które wykonane zostały za pomocą prostych cięć.

Podczas wernisażu podsumowany został wakacyjny konkurs fotograficzny dla młodzieży, pod hasłem Dobre progi – Drewniana architektura ludowa na ziemi dębickiej. W kategorii uczniów szkół podstawowych zwyciężył Leon Lic ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy. Drugie miejsce przypadło Poli Sajdak z SP w Brzeźnicy, a trzecie ex aequo Antoniemu Lachowiczowi z SP nr 5 w Dębicy i Igorowi Sajdakowi z SP w Brzeźnicy. Wyróżnienia odebrali: Blanka Chmielewska z SP nr 5 w Dębicy, Oliwia Ciurkot z Zespołu Szkół w Latoszynie oraz Miłosz Kulig z SP w Brzeźnicy.

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszą pracę przygotował Filip Bohaczyk. Na drugim miejscu znalazła się Zuzanna Gawałkiewicz, a wyróżnienia trafiły do Moniki Puchalskiej i Zuzanny Furgał. Wszyscy to uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Jednym z jurorów w tym konkursie był fotograf Dariusz Tyrpin, którego zdjęcia też zobaczyć można w muzeum.

Otwarcie wystawy poprzedziły warsztaty muzyki tradycyjnej, które poprowadziła Kapela Iskierczanie. Wzięła w nich udział młodzież ze świetlicy Promyki Nadziei prowadzonej przez Stowarzyszenie Dobroć.

Tomasz Ratuszniak

Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

Byli posłowie i wojewoda

W Żyrakowie od 100 lat spieszą ludziom z pomocą

To był nie tylko jubileusz, ale i otwarcie nowej siedziby jednostki OSP.



Sztandar jednostki już po nadaniu Złotego Znaku Związku OSP RP.

Zaczynali w 1924 roku pod dowództwem Stanisława Wójcika jako prezesa i Władysława Sikory, pełniącego funkcję komendanta. Pierwszy sprzęt, ręczną sikawkę jednostka zakupiła trzy lata później, koni do zaprzęgu użyczali okoliczni gospodarze. W 1963 roku druhowie ochotnicy wprowadzili się do własnej remizy i dostali pierwszy samochód stara 20.

Od tego czasu wiele się zmieniło. Jednostka z Żyrakowa jako jedna z pierwszych w powiecie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od tego czasu przybywało sprzętu i druhów przeszkolonych do udziału w najtrudniejszych akcjach.

– Sto lat istnienia to piękna historia pasji przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Jesteście przykładem, że heroizm jest cechą, która można rozwijać każdego dnia – mówił wójt Marek Rączka.

Uroczystość była okazją do wręczenia nagród i odznaczeń, wśród nich tego najważniejszego dla strażaków medalu im. B. Chomicza, który otrzymał Stanisław Duszlak z OSP Wiewiórka.

Odznaczeń i wyróżnień było wiele, otrzymali je strażacy z najdłuższą wysługą lat, wśród nich rekordzista, uhonorowany za 60 lat służby w szeregach OSP druh Władysław Szacik.

Złote medale Za zasługi dla Pożarnictwa dostali: Kazimierz Moskal, Marek Wójcik i Dawid Dziurgot. Odznaczenia odebrali także wzorowi strażacy, a jednostka została wyróżniona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Dla osób wspierających działalność jednostki strażacy przygotowali pamiątkowe statuetki.

Druhowie z Żyrakowa nie zapomnieli także tych, którzy odeszli na wieczną służbę, w tym byłego prezesa Krzysztofa Moskala.

Obchody jubileuszu były połączone z oddaniem do użytku rozbudowanej remizy. Strażacy z Żyrakowa jako jedyni w powiecie mogą pochwalić się teraz budynkiem z wieżą. Jest on bardziej funkcjonalny, nowoczesny i w pełni przystosowany do potrzeb jednostki. Inwestycja pochłonęła kwotę 2,7 mln zł, budynek służyć będzie nie tylko strażakom, ale także lokalnej społeczności. Pierwszą próbę w postaci zabawy tanecznej przeszedł pozytywnie.

(nan)

Uważają, że wojewoda nie ma racji

Dlatego domagają się wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

To odpowiedź na decyzję wojewody, która stwierdziła nieważność uchwały o przeprowadzeniu referendum w gminie Dębica. Działając w imieniu inicjatorów wszczęcia procedury referendalnej, Andrzej Franczak, przedstawiciel grupy Odyseja Wolności, domaga się, by władze gminy zaskarżyły stanowisko wojewody.

Referendum zawierać miało dwa pytania: pierwsze o budowę spalarni śmieci oraz instalacji CHP w Pustkowie-Osiedlu przez firmę Kronospan, drugie utworzenia ośrodków integracyjnych dla uchodźców. Zdaniem wojewody nie są to kwestie zależne od samorządu gminnego, dlatego referendum lokalne nie może ich dotyczyć. Andrzej Franczak przekonuje, że jest inaczej.

– Nie zgadzamy się z tym rozstrzygnięciem. Mieszkańcy mają konstytucyjne prawo, wynikające z art. 170 Konstytucji RP, do decydowania o sprawach, które dotyczą ich wspólnoty samorządowej – napisał na swoim facebookowym profilu.

Przekonuje, że referendum to nie tylko głosowanie, ale także narzędzie współdecydowania o przyszłości gminy, o tym, jak chcą żyć jej mieszkańcy, jakie inwestycje akceptują i jakie mają oczekiwania odnośnie rozwoju gminy.

– Teraz decyzja należy do Rady Gminy Dębica. Liczymy, że radni staną po stronie mieszkańców i podejmą działania w obronie naszych praw, składając skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie – wyjaśnia Andrzej Franczak.

Pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum podpisało się ponad 4 tys. osób.

(nan)



Andrzej Franczak (po lewej) i Robert Kucharski to inicjatorzy referendum.

Ogłoszenie



Teraz jest ładniej

Kolejny etap projektu

Kolorowy przystanek, a na nim kwietna łąka pełna pszczół, pojawił się w Nagawczynie.

To dzięki projektowi Miodobranie w Nagawczynie, który przy wsparciu funduszy z programu Działaj Lokalnie realizują Stowarzyszenie Razem dla Nagawczyny oraz Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich działające pod tym samym szyldem.

Mural, który powstał na przystanku oprócz walorów estetycznych, dzięki którym jest po prostu ładniej, promuje ideę ochrony pszczół i ma przypominać mieszkańcom, jak ważną rolę odgrywają te owady w ekosystemie.

Malowidło zaprojektował i wykonał Sebastian Krasoń z Plastek Studio. Podczas pracy mógł liczyć na pomoc ze strony członków wolontariatu w tutejszej szkole. W umyciu i przygotowaniu przystanku do malowania pomagali natomiast druhowie z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy jednostce OSP w Nagawczynie.



W pracy pomagali uczniowie.

Inicjatorzy przedsięwzięcia mają nadzieję, że nowo pomalowany przystanek będzie długo służył mieszkańcom, będąc wizytówką wsi.

(nan)

eprasa.pl ade7830f0e

Jesienne Zabieganie w Czarnej

Uczestników było ponad stu

Jako jedyny we wszystkich dziewięciu edycjach wziął udział Grzegorz Toczyński.



Na trasie biegu rywalizują Hanna Hebda i Maja Molenda.

Zainteresowani udziałem w Jesiennym Zabieganiu spotkali się jak co roku w parku sportowo-rekreacyjnym w Czarnej. Podzieleni zostali na cztery kategorie wiekowe, by rywalizować na dystansach od 500 m do 3 km. Dzięki sprzyjającej aurze na starcie stanęło 102 biegaczy. Zanim ruszyli na trasę, wzięli udział w rozgrzewce przeprowadzonej przez triathlonistę Grzegorza Markowicza.

W kategorii 2016 i młodsi zwyciężyła Natalia Błaszczyk (Czarna). Druga była Alicja Kolak (Żdżary), a trzecia Kornelia Konieczny (Czarna). Wśród chłopców zwyciężył Michał Marszałek (Żdżary), drugi był Igor Starzec, a trzeci Aleksander Perz (obaj Czarna).

W grupie 2013-2015 najlepszą biegaczką została Sabina Popławska (Borowa), która wyprzedziła Valerię Castro i Karolinę Plutę (obie Czarna). Najlepszym z chłopców okazał się Julian Kolak (Żdżary), za nim linię mety minęli Piotr Ciurkot i Dominik Papiernik (obaj Czarna).

Kategoria wiekowa 2011-2012 była obsadzona najsłabiej. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Agata Kurek (Czarna), za nią uplasowała się Julita Rzeszutek (Jaźwiny), a trzecia była Diora Bielecka (Czarna). Najlepszym z chłopców okazał się Nikodem Włodarczyk, drugi był Maksymilian Tworek (obaj Czarna), trzecią lokatę zajął Michał Barnaś (Borowa).

W kategorii open zwyciężyła Oliwia Bodzioch (Tuchów), druga była Olga Wulkowicz, a trzecia Monika Starzec (obie Czarna). Wśród mężczyzn wygrał Franciszek Toczyński wyprzedzając Jakuba Pycha (obaj Czarna) i Dariusza Barnasia (Borowa).

JAG

Po zderzeniu kia dachowała w rowie

Do groźnej kolizji doszło 30 września na leśnym odcinku drogi Czarna – Chotowa.

Jej powodem było niezachowanie ostrożności i niedostosowanie prędkości do panujących warunków. Jezdnia była mokra po opadach deszczu.

Kierująca hondą accord 49-letnia mieszkanka Straszęcina jadąc od Czarnej w kierunku Lipin nie zachowała ostrożności i na łuku jezdni wpadła w poślizg. Jej pojazd uderzył w nadjeżdżającą z przeciwnego kierunku kię ceed, za kierownicą której siedziała 48-letnia mieszkanka miejscowości Górno. Doszło do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego wypadły one z jezdni. Kia dachowała w przydrożnym rowie.

– Do szpitala zabrana została kierująca kią, jednak po badaniach została zwolniona do miejsca zamieszkania – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

W trakcie prowadzenia przez policjantów czynności droga w obu kierunkach była całkowicie zablokowana.

rar



Kierująca kią została zabrana do szpitala. (fot. FB/OSP Czarna)

Ten rok należy do Koła Gospodyń Wiejskich MachoWianki z pasją

Mało kto pewnie spodziewał się, że najmłodsze koło w gminie Pilzno osiągnie taki sukces.



MachoWianki w Spale. Za nimi Tomasz Lorenc, wicewojewoda podkarpacki.

Z początkiem kwietnia panie i panowie z Machowej skrzyknęli się, by założyć KGW, a już w maju mogli pochwalić się pierwszym grantem zdobytym z programu Działaj Lokalnie. A potem już poszło. Najpierw wygrana wraz z chórem Encanto w regionalnym etapie Bitwy Regionów, czyli ogólnopolskim konkursie adresowanym do kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń kultywujących lokalne tradycje kulinarne, w którym rywalizowało dwadzieścia kół z czterech powiatów, później drugie miejsce w etapie wojewódzkim.

To jednak tylko zaostrzyło apetyty MachoWianek, które przebojem wdarły się na lokalną scenę KGW i w sierpniu zdobyły puchar burmistrza Pilzna i tytuł KGW Roku 2025 w gminie Pilzno.

We wrześniu podczas Święta Pieczonego Ziemniaka gospodynie podsumowały projekt, dzięki któremu udało im się kupić m.in. nagłośnienie. Natomiast z końcem tego miesiąca wzięły udział w wydarzeniu, które zdaje się być ukoronowaniem ich sukcesów - reprezentowały nasz powiat na ogólnopolskim święcie plonów - Dożynkach Polskich w Spale.

- To ogromne wyróżnienie i wielka duma! - podkreślają.

tra

W zamian będzie Książka na telefon

Likwidują bibliotekę

Wiceburmistrz Mirosław Miczek przedstawił powody likwidacji filii biblioteki w Zwierniku.

Pierwszym jest fakt, że znacząco spadła tam liczba dorosłych czytelników, którzy często pracując w Pilźnie, wolą korzystać z tamtejszego księgozbioru. Dzieci natomiast mają do dyspozycji bibliotekę szkolną. Ale to według wiceburmistrza, nie jedyny powód.

– W związku z budową hali sportowej przy szkole podstawowej, akurat w miejscu, gdzie była siedziba biblioteki, musi być łącznik do hali sportowej – wyjaśnił podczas sesji.

Radni poparli projekt uchwały dotyczący likwidacji.

tra

Awans na nauczycieli mianowanych

Trzy nauczycielki z gminy Pilzno złożyły ślubowanie podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Akty nadania stopnia awansu zawodowego odebrały: Anna Kudłacz – wychowanie przedszkolne, Przedszkole Publiczne w Pilźnie, Justyna Mroczek – język polski, Publiczna Szkoła Podstawowa w Łękach Górnych oraz Patrycja Podraza, nauczycielka wychowania przedszkolnego w PSP w Lipinach.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl ade7830f0e

Agro Stajnia 2025 już w niedzielę

Będą konie, kozy i inne atrakcje

Przed nami pierwsze takie wydarzenie w powiecie dębickim.



Inicjatorem i głównym organizatorem wydarzenia jest właściciel Stajni Pruchnik Ireneusz Pruchnik.

W Skurowej, na terenie Stajni Pruchnik odbędzie się Agro Stajnia 2025, czyli wydarzenie, podczas którego organizatorzy chcą zintegrować miejscowych rolników.

– Ale też chcemy pokazać, jak wyglądała praca na roli kiedyś i jaki mamy przeskok technologiczny, jeśli chodzi o czasy obecne – podkreśla Ireneusz Pruchnik, właściciel Stajni Pruchnik.

Podczas wydarzenia odbędzie się wystawa zwierząt. Dominować oczywiście będą konie hodowane przez Ireneusza Pruchnika, czyli arden polski i polski koń zimnokrwisty, ale będzie można zobaczyć również inne zwierzęta, które nawet na wsi stają się coraz rzadsze.

– Kozy, krowy, owce, alpaki, króliki – wymienia Ireneusz Pruchnik.

Nie zabraknie również sprzętu rolniczego, którego używali nasi dziadkowie, ale i tego bardziej nowoczesnego.

– Jedną z atrakcji będzie odpalenie młocarni podłączonej do silnika, tak zwanego esioka – dodaje właściciel Stajni Pruchnik.

Odbędą się również przejazdy ciągnikami, a uczestnicy będą mogli skorzystać także z tego, co jest normą podczas takich wydarzeń. To strefa gastronomiczna oraz dmuchańce. Na tym jednak nie koniec atrakcji, które przygotowuje dla uczestników Stajnia Pruchnik.

– W programie mamy również pokaz kowalstwa artystycznego – mówi Ireneusz Pruchnik.

Organizator spodziewa się, że w wydarzeniu weźmie udział wiele osób. Wszystko przez jego wyjątkowość. Ani w gminie Brzostek, ani w powiecie dębickim takich pokazów nie było nigdy wcześniej.

– Najbliżej odbywają się w Boguchwale, dlatego sądzę, że do nas przyjedzie dużo osób – dodaje.

Z pewnością jest to wydarzenie nie tylko dla rolników, ale i dla wszystkich, którzy chcą choć w niewielkim stopniu poczuć klimat dawnej wsi. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 12 października. Start o godz. 13, a zakończenie o 18.

Grzegorz Król

Teraz Kujawy, ale pieniędzy nie ma

Dwa krótkie odcinki sieci wodociągowej w Brzostku już są gotowe.

Powstały one w ramach programu poprawy czystości zlewni rzeki Wisłoki, który współfinansowany był ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Prace obejmowały budowę 488 m sieci wodociągowej przy ul. Węgierskiej oraz budowę 885 m sieci przy ul. Przedmieście. Realizacja pierwszego odcinka kosztowała ponad 83 tys. zł, z kolei drugiego ponad 152 tys. zł.

Gmina zdobyła na te zadania 85% dofinansowania, pozostała kwota to były środki własne.

– Dzięki tej inwestycji mieszkańcy zyskają nowoczesną i niezawodną infrastrukturę wodociągową, podnoszącą komfort życia i bezpieczeństwo zaopatrzenia w wodę – mówi burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski.

I dodaje, że woda w gminie Brzostek w wielu miejscach jest towarem deficytowym.

– Ludzie kopią studnie głębinowe, ale i tam jej brakuje – wyjaśnia.

Po zakończeniu tego zadania chciałby, aby w pierwszej kolejności powstał wodociąg w Grudnej Górnej, na Kujawach, gdzie problemy z wodą występują od lat. Jednak bez zewnętrznych programów realizacja zadania będzie niemożliwa.

rar

Imprezie towarzyszył XI Festiwalu Potraw z Grzybów

Grzybów mało, ale zabawa była świetna

Trzynaście drużyn wzięło udział w XIV Grzybobraniu w Jodłowej-Wisowej.



Grzyby nie dopisały, ale za to humory wszyscy mieli wyśmienite.

W kategorii drużyn spoza sołectwa Wisowa pierwsze miejsce zajęła drużyna Kamil Lisak/Damian Sękiewicz z Przeczycy, która zebrała 630 g grzybów. Na drugim miejscu znaleźli się Tomasz Kaput i Patryk Mroczek z Przeczycy (418 g), a na trzecin Tomasz Hendzelewski i Wojciech Berek z Parkosza (406 g). Była też oddzielna kategoria dla mieszkańców Wisowej. W tej zwyciężyła drużyna Maria i Krzysztof Szynal (394 g), drugie miejsce zajęli Kazimiera Papciak i Grzegorz Pilch (378 g), a na trzecim uplasowali się Marcel i Mateusz Dzierwa (344 g).

Był też konkurs na najbardziej okazałego grzyba. Komisja konkursowa w składzie Krzysztof Kosiński – klasyfikator grzybów, Katarzyna Buras oraz Elżbieta Warzecha uznała, że tego przyniosła drużyna Dorota i Kazimierz Zygmunt z Jodłowej.

– Grzybów było mało, ale nie liczy się ilość, a jakość – śmieje się wójt Jan Janiga.

I podkreśla, że najważniejsze jest to, że wszyscy świetnie się bawili. Grzybobraniu towarzyszył festiwal potraw z grzybów, za organizację którego odpowiedzialne były KGW z Lubczy, Dzwonowej, Dęborzyna i Wisowej. Wystąpiły też kapele Jodłowianie i Spod Kokocza.

rar

Drogę wyremontują jeszcze w tym roku

Firma Eurovia złożyła najniższą ofertę na remont drogi gminnej w Jodłowej Dolnej.

W przetargu wystartowało pięć firm. Obecnie trwa ocena dokumentacji pod względem merytorycznym, ale najprawdopodobniej to spółka z Bielan Wrocławskich wygra. Za realizację ponad półkilometrowego odcinka wyznaczyli cenę 356 tys. zł.

– Prace chcemy zrealizować w tym roku. Mają być gotowe w ciągu 45 dni od podpisania umowy – mówi wójt Jan Janiga.

rar

Badminton

Sukces uczennic Jedynki

Pięć medali wywalczyły w Ropczycach uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 z Jodłowej.

To tam odbywał się Wojewódzki Turniej Badmintona dla Dzieci i Młodzieży. W kategorii U13 pierwsze miejsce zajęła Lena Pytlik, a drugie Nadia Górka. W kategorii U15 Kinga Bator wywalczyła złoto, natomiast z brązem wróciły Oliwia Klucznik i Zuzanna Górka.

W kategorii U17-19 byłe uczennice Jedynki Milena Górka i Anna Kapłon zajęły odpowiednio pierwsze i drugie miejsce.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl ade7830f0e

O liturgii wiedzą prawie wszystko

Są niezastąpieni przy ołtarzu, a i kadzidło sami zrobią

Parafia MB Nieustającej Pomocy w Czarnej ma kolejnych ceremoniarzy.

Obaj mają po 15 lat. Jakub Kieć chodzi do ZS nr 4 w Dębicy, gdzie uczy się zawodu mechanika samochodowego. Jest też młodym strażakiem w OSP w Jaźwinach. Rafał Kucharyk mieszka w Czarnej, a uczy się w LO w Sędziszowie Małopolskim.

Do kościoła z prababcią

Kuba do Liturgicznej Służby Ołtarza należy od 2018 r., najpierw jako ministrant, a od 2022 r. jako lektor. To, że znalazł się tak blisko ołtarza zawdzięcza głównie prababci Marii Suchoń, z którą zawsze chodził do kościoła.

– Teraz, kiedy tylko mogę, jestem na każdej mszy św. w kaplicy w Jaźwinach – mówi Jakub Kieć.

Przygotowuje kielich, ampułki, lekcjonarz, a od kiedy został ceremoniarzem, także mszał. Przed mszą św. ustala z kolegami, kto i co robi, a po niej wszystkie rzeczy odnosi do zakrystii, gasi świece i zakłada osłonę na ołtarz.

– Do LSO wstąpiłem dość późno, bo w piątej klasie, kiedy zazwyczaj ministrantem jest się już w trzeciej – stwierdza z kolei Rafał Kucharyk.

Duży wpływ na to miała jego mama. Na początku nie był do tego przekonany, ale z perspektywy czasu jest jej bardzo wdzięczny za to, że go do tego nakłoniła. Dzięki temu poznał liturgię od strony technicznej. Uważa, że wykonywanie posług przy ołtarzu jest ciekawą formą jej przeżywania.



Jakub Kieć i Rafał Kucharyk są ceremoniarzami w parafii w Czarnej.

– W ciągu trzech lat osiągnąłem najwyższą pozycję jako lektor, bo wyżej jak ceremoniarz się już nie da – zauważa Rafał Kucharyk.

Kurs zaliczyli, egzamin zdali

Do zostania nim zarówno on jak i Jakub Kieć przygotowywali się podczas kursu w Domu Rekolekcyjnym w Ciężkowicach pod okiem jego dyrektora ks. Sylwestra Brzeźnego oraz animatorów, którzy mu pomagali. Dostali materiały, musieli je przyswoić, bo na koniec czekał ich egzamin. Uczyli się też w praktyce, bo kiedy mieli wątpliwości, pytali się księży i kościelnych.

– Bycie ceremoniarzem to niewątpliwie odpowiedzialna funkcja, bo trzeba dbać o liturgię, ale mi pewne rzeczy weszły już w nawyk i są dla mnie łatwe – zapewnia Rafał Kucharyk.

Ks. Marcin Krępa, proboszcz parafii w Czarnej podkreśla, że do bycia ceremoniarzem potrzebne są pewne predyspozycje. Kuba i Rafał je mają, bo bardzo interesują się liturgią i są liderami lektorskiej wspólnoty. Są też w odpowiednim wieku.

Wraz z nimi w kościele bł. Karoliny w Tarnowie pobłogosławionych do wykonywania tej posługi przez bpa Andrzeja Jeża zostało 218 młodych ludzi ze 109 parafii w diecezji tarnowskiej. Odbyło się też przekazanie dystynktoriów, które mają zawieszone na szyi i świadczących o tym, że są ceremoniarzami.

Proboszcz jest zadowolony

Ks. Marcin Krępa przyznaje, że z posługi LSO jest bardzo zadowolony. Ma ku temu wiele powodów, ale jeden jest wyjątkowy.

Wszyscy, jak mówi, są przyzwyczajeni do tego, że kadzidło kupuje się w sklepie. Ale nie w Czarnej, bo tu ambicją lektorów i ceremoniarzy jest to, żeby kadzidło wykonać samodzielnie. Chodzą do lasu, zbierają żywicę, kupują odpowiednie środki, żeby je z nią pomieszać.

– Mają swoje tajniki, których nawet ja nie znam jako proboszcz – mówi ks. Marcin Krępa.

Zapewnia, że niektóre kadzidła zrobione przez nich są wiele lepsze niż te kupione. Mają ładniejsze zapachy i są przyjemniejsze dla nosa.

Janusz Grajcar

Róże pojadą do Chorzelowa

To spotkanie będzie okazją do modlitwy w wielu ważnych intencjach.

Diecezjalne Spotkanie Misyjne Róż Żywego Różańca w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Chorzelowie zostało zaplanowane w tym roku na sobotę 25 października. Wybierają się na nie również przedstawiciele parafii z powiatu dębickiego. W Nagawczynie już trwają zapisy na przejazd autokarem. Prowadzone będą do 19 października. A koszt wyjazdu to 20 zł.

Jednym z głównych punktów tego wydarzenia będzie modlitwa o wyniesienie na ołtarze sługi bożego ks. Jana Czuby. Pochodzący ze Słotowej misjonarz zginął męczeńską śmiercią w Republice Konga. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się przed rokiem. Uczestnicy zjazdu modlić się będą też za rodziny diecezji tarnowskiej, aby nadal rodziły się w nich powołania.

JAG

Trwa październik - miesiąc różańcowy

Wyjątkowe dróżki w Zawadzie

Wzgórze przy Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej znów zapełniło się wiernymi.

Przyjechali tu nie tylko na prośbę kustosza ks. Józefa Książka, ale przede wszystkim z potrzeby własnego serca, by rozważać w sobotę 4 października tajemnice radosne różańca świętego.

– W tych tajemnicach od zwiastowania aż po odnalezienie Jezusa w świątyni kontemplujemy wielką radość przyjścia Zbawiciela na świat oraz uczestniczymy duchowo w pełni pokoju i miłości, jakie Maryja przynosi wierzącym – zauważa ks. Józef Książek.

Październikowe dróżki określa jako szczególny czas spotkania z Panem, który przez swoje wcielenie i dzieciństwo objawił nam bliskość Boga i Jego miłosierdzie. Ale zachęca przy tym, żebyśmy w Maryję, która jest Matką Radości, wpatrywali się przez cały miesiąc, który jest Jej poświęcony.



Rozważania podczas Dróżek Różańcowych prowadził ks. Robert Maślak.

– Prośmy o umocnienie naszej wiary, nadziei i miłości, abyśmy umieli nieść światu światło Ewangelii i chrześcijańską nadzieję – zachęca kustosz zawadzkiego sanktuarium.

O to samo prosił zgromadzonych na sobotnim nabożeństwie ks. Robert Maślak. To wikariusz z parafii św. Jadwigi w Dębicy mógł być tym razem przewodnikiem po kolejnych tajemnicach. A następne spotkanie w Zawadzie również będzie wyjątkowe, bo dróżki odbędą się 1 listopada.

JAG

KRONIKA

NOWA RADA PARAFIALNA
W parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku zostanie wybrana nowa Rada Parafialna. Duszpasterze proszą wiernych, by z każdej miejscowości w tej wspólnocie wytypowali po dwie osoby. Kartki z nazwiskami kandydatów będą mogli wrzucić w niedzielę 12 października do urny wyborczej, która będzie wystawiona na stoliku z prasą katolicką.

PEREGRYNACJA OBRAZU
Parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy przeżywać będzie w dniach 11–18 października peregrynację obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa. Opiekę nad tym wydarzeniem sprawować będą Rycerze Kolumba. Każdego dnia o godz. 17:30 rozpoczynać się będzie modlitwa różańcowa. Czas nawiedzenia ma być dla parafian okazją do pogłębienia wiary i zawierzenia rodzin Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

NOWENNA DO ŚW. JADWIGI
W piątek 10 października rozpoczną się w dębickiej farze nowenny do św. Jadwigi przed uroczystością odpustową. Ta zaplanowana została na niedzielę 19 października. Modlitwa ta ma pomóc wiernym przygotować się duchowo do obchodów organizowanych ku czci patronki nie tylko tej wspólnoty, ale też całej Dębicy.

POLA NADZIEI
Jak co roku parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie włącza się w akcję Pola Nadziei organizowaną przez Stowarzyszenia Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II. W niedzielę 19 października po mszy św. o godz. 11:30 zainteresowani będą mogli posadzić żonkile na placu za kościołem. Będzie to wotum za św. Jana Pawła II, ale też pomoc dla osób terminalnie chorych.

MISJE ŚW. W LIPINACH
W kościele klasztornym w Lipinach trwają misje święte. Nauki głosi o. Sebastian. W tym czasie zmianie ulega porządek mszy świętych i nabożeństw. W tygodniu msze św. odprawiane są o godz. 9:00 i 18:00. Adoracja Najświętszego Sakramentu rozpoczyna się o 8:30, a modlitwa różańcowa o 17:30. Dzwony zapraszające do modlitwy biją o 8:00 i 17:00.

POŚWIĘCENIE WITRAŻY
Ks. infułat Adam Kokoszka poświęci w niedzielę 12 października nowe witraże w kaplicy Niepokalanego Poczęcia NMP w Dębowej. Dokona tego podczas mszy św. o godz. 14:00.

ODPUST PARAFIALNY
W niedzielę 12 października uroczystość odpustową ku czci MB Fatimskiej przeżywać będą wierni ze Strzegocic. Msze św. będą w tym dniu o godz. 8:30 i 11:00. Suma odpustowa będzie okazją do świętowania 25. rocznicy święceń prezbiteratu ks. Grzegorza Czernego. Ze względu na odpust w Strzegocicach msza święta w Bielowach będzie o godz. 9:30.

eprasa.pl ade7830f0e

W listopadzie zagrają w Dębicy

Nową płytę promować będą w ośmiu krajach

Grupa Nic Śmiesznego już w październiku rozpoczyna trasę koncertową.



W zeszłym roku zespół koncertował m.in. w stolicy Bułgarii.

Hard core punkowa formacja o dębickich korzeniach będzie w ten sposób promować trzecią już płytę wydaną po reaktywacji, zatytułowaną Nihil Est. Poprzednie to Nihil Ridiculum i Nihil Novi.

– Materiał jest melodyjny, bo tak gramy, ale bardziej utrzymany w takim klasycznym hard core punkowym klimacie. Przede wszystkim jest bardziej zwarty niż poprzedni – mówił jeszcze w czerwcu, zapowiadając ten album, Paweł Paśko, znany również jako Gumiś, wokalista tej grupy.

Wtedy też zapowiadał, że jesienią nowe utwory będą chcieli promować nie tylko na krajowych scenach. Wspominał m.in. o wyjeździe do Włoch i Holandii. Dziś okazuje się jednak, że odwiedzą nie tylko te kraje.

Trasę rozpoczynają 30 października koncertem w Krakowie. 21 listopada natomiast usłyszeć ich będzie mogła lokalna publiczność, bo w końcu wystąpią w Dębicy, ale o tej imprezie więcej napiszemy w jednym z kolejnych numerów OL. Dzień później przywitają się z publicznością w Kraśniku, a już 12 grudnia czeka ich pierwsza zagraniczna podróż. Nihil Est zaprezentują we włoskim Trieście. Rok zakończą występem w miejscowości Kranj w Słowenii, a 2026 powitają w Nitrze w Słowenii i stolicy Austrii.

W lutym zespół znów pokaże się przed polską publicznością, w Opolu i Wrocławiu, a w marcu grupa wyjedzie do w Macedonii.

Ostatnie zaplanowane koncerty to te w Myślenicach oraz po dwa w Niemczech i Francji.

tra

Narodowe czytanie 2025

Tym razem Kochanowski

Na spotkanie z poezją mistrza z Czarnolasu dębicka biblioteka zaprasza już 17 października.



Talia na Narodowym Czytaniu 2024.

Tradycją, choć przyznać trzeba dość świeżą, stało się już, że Narodowe Czytanie w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębicy nie może obejść się bez inscenizacji. Kiedyś w plenerze w parku Sokoła koło Śnieżki, ostatnio w siedzibie tej instytucji przy Akademickiej 10.

Tegoroczne, którego bohaterem będzie Jan Kochanowski, jeden z najwybitniejszych poetów polskiego renesansu, rozpocznie się w samo południe. Podobnie jak w zeszłym roku wezmą w nim udział młodzi aktorzy z Grupy Teatralnej Talia, którą w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy prowadzi Katarzyna Lamberska-Kot, a także zaproszeni goście.

Monika Rojek-Kałek nie chce jednak na razie zdradzać nazwisk tych, którym przyjdzie się zmierzyć z utworami mistrza z Czarnolasu, bo jak twierdzi, rozmowy z nimi jeszcze trwają. Za to zapowiada wiele atrakcji.

– Będzie fotobudka, będzie renesansowy stół, różne quizy, będą też darmowe egzemplarze poezji Jana Kochanowskiego – wylicza zapraszając na to wydarzenie.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

SUPER CHARLIE - PREMIERA — 7,8,10.10, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Szwecja/ 2024 / 81 min. / animacja/familijny / od lat – b.o.

NIKT 2 — 8,9.10, godz. 17:30
2D napisy, prod. USA / 2024 / 89 min. / thriller/akcja / od lat – 15

OBECNOŚĆ 4: OSTATNIE NAMASZCZENIE — 8, 9.10, godz. 19:30; 7.10, godz. 18:30
2D napisy, prod. USA / 2024 / 89 min. / thriller/akcja / od lat – 15

BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI: LICZ DO CZTERECH — 10, 11, 14, 15, 16.10, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Szwecja/ 2025 / 90 min. familijny, przygodowy /od lat – 7

SKARBEK — 10, 11, 15, 16.10, godz. 17:30
2D napisy, prod.: Wlk. Brytania, Polska, USA / 2025 thriller, wojenny, szpiegowski / 100 min. / od lat – 13

SKOMPLIKOWANI — 10, 11, 15, 16.10, godz. 19:45
2D napisy, prod. USA / 2025 / 100 min. komedia /od lat – 15

PAŃSTWO ROSE - KINO KONESERA — 14.10, godz. 18:00
2D napisy, prod. Wlk. Brytania, USA / 100 min. czarna komedia / 2025 / od lat –15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

SKRZAT. NOWY POCZĄTEK — 7,8.10, godz. 16:15
2D PL, familijny, aktorski, 2025, Polska, 100 min, od 7 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

ZAMACH NA PAPIEŻA — 7,8.10, godz. 18:30
2D, thriller, sensacyjny, 2025, Polska, 116 min., od lat – 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

BIURO DETEKTYWISTYCZNA LASSEGO I MAI. LICZ DO CZTERECH — 10, 11, 12, 14, 15.10, godz. 16:30
2D dubbing, przygodowy, 2024, Szwecja, 90 min., od 7 lat

CHOPIN, CHOPIN - Premiera — 10, 11, 12, 14, 15.10, godz. 18:30
2D PL, biograficzny, dramat, 2025, Polska, 135 min. od 13 lat

Reklama



eprasa.pl ade7830f0e

Interwencji przybywa z roku na rok

Pomoc strażaków potrzebna jest niemal po każdej burzy

Jednego dnia gaszą ogień, drugiego wypompowują wodę. Przez zmiany klimatu strażacy mają pełne ręce roboty.

Janusz Grajcar



Nagrany przez członków MDP w Chotowej filmik o zmianach klimatu zajął pierwsze miejsce w konkursie.

Jakub Górniak ma 14 lat. Przed dwoma osiągnął wiek, który uprawniał go do wstąpienia do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Z OSP w Chotowej związany był jednak już wcześniej. Kiedy miał 9 lat, rodzice zapisali go do Dziecięcej Drużyny Pożarniczej.

Syn dał przykład ojcu

– Fascynuje mnie praca strażaka, wyjazdy – mówi młody druh.

Rodzina Kuby jest jedną z niewielu, w których to nie ojciec dał przykład synowi, a było na odwrót. To dzięki fascynacji syna strażakiem ochotnikiem został jego tata Piotr. A na dodatek młodsza siostra wstąpiła do DDP.

Kiedy w remizie OSP w Chotowej wyje syrena, często jest tak, że jako pierwsi wpadają tutaj ci, którzy do akcji ze względu na wiek pojechać jeszcze nie mogą. Ale zjawiają się tu nie tylko wtedy.

– Jak jest zapowiadana duża ulewa, dostajemy z gminy polecenie, by być w gotowości do wyjazdu. Ściągamy młodzież, przychodzą i się uczą. Nie trzeba ich do tego specjalnie namawiać – mówi Sebastian Gruszowski, opiekun MDP.

Nie trzeba nawet polecenia z gminy. Teraz pomocą służą alerty z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa i aplikacje pogodowe. Druhowie dużo z nich korzystają. Kiedy zbliża się większa komórka burzowa, na ich grupie kontaktowej pojawia się komunikat, żeby być w gotowości. Przychodzą do remizy, sprawdzają sprzęt.

Po upale przychodzi burza

Sebastian Gruszowski bardzo cieszy się z aktywności młodych, bo widzi, że druhowie mają coraz więcej roboty. Każda pomoc im się przydaje. Wspomina, że dawniej w lecie też były burze, ale nie takie gwałtowne i nie tak często, jak zdarza się to w ostatnich latach.

– Teraz jak jednego dnia jest upał, to można się spodziewać, że pojutrze będzie wielka burza, a deszcze są wtedy najczęściej nawalne – zauważa.

Łukasz Gajewski, naczelnik jednostki OSP w Chotowej dodaje, że z roku na rok przybywa też interwencji przy usuwaniu powalonych drzew oraz pożarach nieużytków i suchych traw.

– Jeszcze jak wiatr dojdzie, to rozprzestrzeniają się błyskawicznie w ułamkach sekund – przekonuje Łukasz Gajewski.

Patryk Balasa, były członek MDP, który już wkrótce po ukończeniu kursu będzie mógł wyjeżdżać do akcji, przywołuje statystyki dla OSP Chotowa z minionych wakacji. W lipcu druhowie mieli siedem interwencji, w tym sześć przy powalonych drzewach i jedną przy pożarze traw. W sierpniu kolejne dwie przy wiatrołomach.

Susza daje się we znaki w lesie. Sebastian Gruszowski nadal pamięta akcję gaszenia pożaru w 2020 roku, kiedy trzeba było wezwać na pomoc samolot.

– Jak jest wiatr, to trzeba się długo zastanawiać, gdzie wjechać do lasu. Pamiętam jak za ośrodkiem Grand wjechaliśmy między drzewa, ogień poszedł koronami i momentalnie nas otoczyło, dobrze, że było gdzie uciec – opowiada.

Wichury coraz groźniejsze

Z kolei przed dwoma laty, po tym jak wichura przeszła nad gminą Czarna, najwięcej wyjazdów miała właśnie OSP Chotowa. Dla porównania w roku, kiedy tego zdarzenia nie było, takich akcji było 25, w tym z wichurą liczba wzrosła do 45.

- Teraz jak jednego dnia jest upał, to można się spodziewać, że pojutrze będzie wielka burza, a deszcze są wtedy najczęściej nawalne – zauważa Sebastian Gruszowski.

Te wszystkie doświadczenia młodzi strażacy mogli wykorzystać przy nagrywaniu filmiku na ogólnopolski konkurs w ramach projektu OSP o klimacie. Jak się później okazało, wygrali go. Rolę scenarzysty wziął na siebie wspomniany już wyżej Jakub Górniak.

Przyznaje, że spędził dużo czasu szukając w internecie danych statystycznych dotyczących wyjazdów strażackich do różnych zdarzeń. Chciał dotrzeć do zestawień ogólnopolskich, bo ten problem, jak tłumaczy, dotyczy całego kraju.

– Cześć, czy wiedzieliście, że w 2024 roku odnotowano ponad 103 000 pożarów traw, lasów czy nieużytków i to wszystko efekt suszy i nadmiernej lekkomyślności. Ponadto tylko we wrześniu tego roku strażacy interweniowali prawie 7000 razy przy usuwania skutków nawałnic wiatrołomów i podtopień – słyszymy na początku filmiku.

Sami też tego doświadczyli

Pierwsze zdanie wypowiada właśnie Jakub Górniak, kolejne jego kolega z drużyny Kacper Niedbalec. Kuba przypomina sobie wtedy, że podczas jednej z ulew zalana została piwnica w domu jego babci. To nie są więc tylko liczby, to realne zagrożenia, które mogą dotyczyć każdego z nas.

Swoje kwestie w nagraniu mają też inni młodzi druhowie: Aleksander Fackrell, Hubert Czuba, Alan Milas, Bartosz Nykiel, Jakub Tołpa, Sebastian Niedbalec i Sebastian Fackrell. Wszyscy są bardzo młodzi, w wieku od 12 do 15 lat, ale zdają sobie sprawę, że dzieje się coś niepokojącego.

Zauważają, że pożary traw i lasów wybuchają szybciej niż kiedyś. Braki wody sprawiają, że wszystko jest przesuszone i o zaprószenie ognia jest bardzo łatwo. A potem przychodzą nagłe ulewy i woda zalewa domy, drogi i podwórka. To dlatego nie wiedzą, czy następnego dnia przyjdzie im gasić ogień, czy wypompowywać wodę.

Raz wody za dużo, raz za mało

Nie czekają z założonymi rękami, aż coś się wydarzy, są gotowi cały czas. Ćwiczą różne scenariusze związane z pożarami i podtopieniami, sprawdzają sprawność sprzętu, żeby motopompy, węże i agregaty nie zawiodły ich w decydującym momencie.

A kiedy przychodzi deszcz, nie pozwalają, żeby spływał do Wisłoki i znikał. Zbierają wodę do beczek zamontowanych pod dachami, bo wiedzą, że każda kropla się liczy.

Jakub Tołpa podkreśla, że podczas ostatnich wakacji przekonali się o tym na własnej skórze. Po godz. 20 ciśnienie wody w kranach było tak małe, że nie można się było normalnie umyć. Patryk Balasa dodaje, że kiedy chciał napełnić litrowy zbiornik, musiał czekać na to pięć minut.



Opiekunem MDP w Chotowej jest druh Sebastian Gruszowski.

– W domu piętrowym na dole jeszcze było ciśnienie, a na górze zero – tłumaczy.

To nie jedyne ograniczenie, z jakimi musieli sobie radzić mieszkańcy Chotowej. Sebastian Gruszowski przypomina, że jak były wichury, to przez kilka dni w tej części wsi, gdzie rośnie dużo drzew, nie było prądu. Wiatrołomy uszkadzały bowiem linie energetyczne.

To problem nie tylko Chotowej

O tym, jak bardzo zmiany klimatyczne wpływają na pracę strażaków przekonuje też ostatnie rozdanie grantów przez Fundację Orlen. Z 368 jednostek w Polsce, do których trafiły dotacja, aż 108 otrzymało je na ratownictwo związane z zagrożeniami wynikającymi ze zmian klimatu. Wśród nich jest inna jednostka z powiatu dębickiego – OSP Straszęcin.

grajcar@ol.com.pl

eprasa.pl ade7830f0e

Zeznaje...

Rafał Kawa



Zajmuję się
Produkcją, czymś co sprawia, żeby ludzi mieli przyjemniejszy dzień.
W dzieciństwie chciałem zostać
Strażakiem (a kto nie chciał), później odkrywcą, poniekąd mi się udało.
W wolnym czasie
Szukam zajęcia.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Kimś, kto umie złowić rybę i ją przyrządzić.
Pies czy kot?
Zdecydowanie pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
Wydałem na dyskotekę i hamburgera.
Ulubiony lokal w powiecie
Wciąż go szukam.
Najchętniej zjadłbym
Owoce, których jeszcze nie jadłem.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Ameryka Południowa.
Książka lub film, które polecam
Rzadko oglądam TV, a jak już się zdarzy to jakiś thriller.
Na urodziny chciałbym dostać
Energię i wolny dzień od telefonu.
Gościom w powiecie pokazałbym
Lasy na południe od Dębicy.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Większej ilości miejsc do biegania bez asfaltu.
Wygraną w Lotto wydałbym
Rozwój firmy oraz na poprawę warunków do uprawiania sportu dla stowarzyszeń i innych grup sportowych.

Dobry przepis, bo z Chotowej

Chleb o smaku pizzy

Poleca: Lidia Kosztyło
z KGW Aktywna Chotowa.



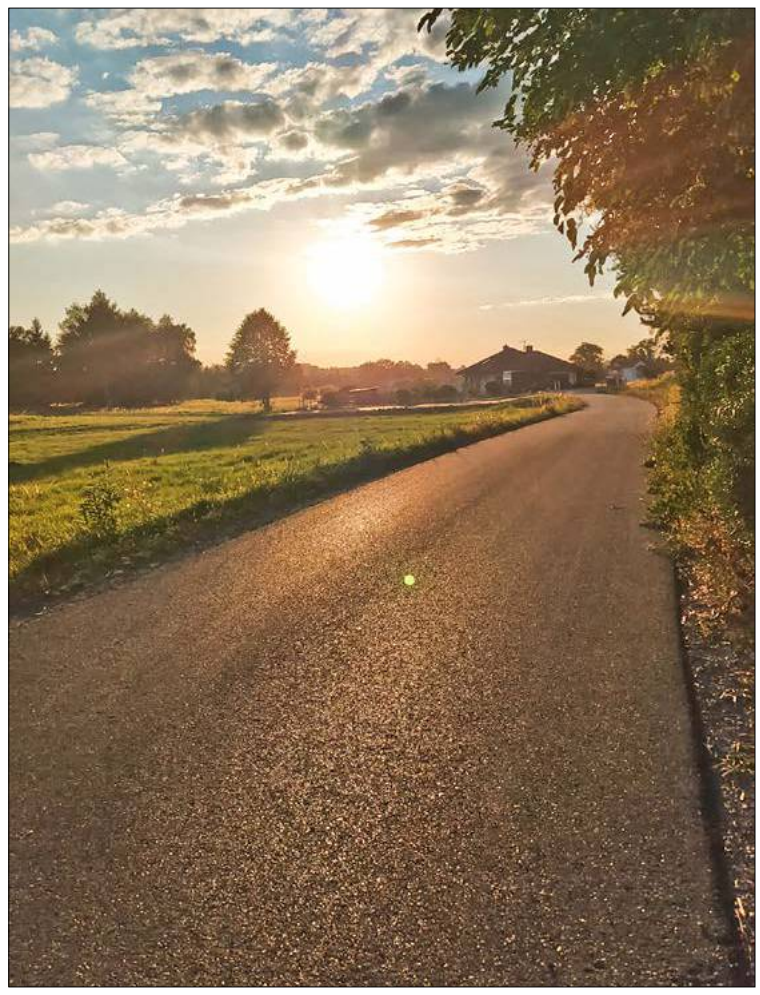
Składniki:
25 dkg mąki
4 jajka
8 łyżek oleju
2 łyżki jogurtu naturalnego
100 ml mleka
3 łyżeczki proszku do pieczenia
1 łyżeczka soli
1 opakowanie szpinaku świeżego (150 g)
6 pieczarek
1/2 żółtej i czerwonej papryki
15 dkg szynki (najlepiej konserwowej)
10 dkg sera żółtego i 2 łyżki masła
1 cebula i 2 ząbki czosnku
1 łyżeczka tymianku i 2 łyżeczki oregano

Wykonanie:
Pieczarki i cebulę kroimy w kostkę i smażymy na łyżce masła. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku, studzimy. Na drugiej patelni smażymy na łyżce masła czosnek, dodajemy szpinak, podsmażamy i zostawiamy do wystudzenia. Paprykę, szynkę i ser żółty kroimy w drobną kostkę. Białka ubijamy na sztywno, potem dodajemy po jednym żółtku, olej, mleko oraz jogurt, a następnie mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i resztę składników wraz z przyprawami. Dodajemy też jeszcze troszkę soli i pieprzu do smaku. Całość delikatnie mieszamy, wylewamy na formę wysmarowaną masłem i posypaną bułką tartą. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180°C przez godzinę.

JAG

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Zachód słońca. **fot. Anna Lasoń**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Anna Lasoń** za zdjęcie: **Zachód słońca**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Rozpoczniesz tydzień z dużą dozą spokoju i emocjonalnej równowagi. Będziesz potrafił wyczuć, kiedy warto się odezwać, a kiedy nie.

Byk (21.04 - 20.05)

To będzie pracowity czas, ale w przyjemnej atmosferze. Pojawi się okazja, by zrobić coś z innymi, co pozwoli ci się wykazać.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

W środku tygodnia zaczną się dziać miłe rzeczy. Pojawi się potrzeba ciszy, odcięcia od zgiełku i wsłuchania w wewnętrzne ja.

Rak (21.06 - 22.07)

Rozpoczniesz ten tydzień z nową energią i świeżym podejściem do spraw, które wcześniej wydawały się trudne do ogarnięcia.

Lew (23.07 - 22.08)

Będziesz bardziej ciekawski niż zwykle, otwarty na naukę, rozmowy i podłapywanie nowych rozwiązań.

Panna (23.08 - 22.09)

W tym tygodniu poczujesz wiatr w żaglach. Po początkowych trudnościach, wszystko zacznie układać się idealnie.

Waga (23.09 - 23.10)

Początek tygodnia zapowiada się intensywnie i nerwowo. Wpadniesz w wir działania, a głowa będzie pełna pomysłów.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Poczujesz przypływ pewności siebie, a inni zaczną to zauważać. Twoja obecność będzie wyrazista, magnetyczna, pełna charyzmy.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Końcówka tygodnia przyniesie ci sukces. Nie taki cichy i prywatny, tylko widoczny dla innych. Zrobisz coś, co zostanie zauważone.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Ktoś publicznie pochwali twoje działania, a ty zrozumiesz, że jesteś na dobrej drodze. To twój czas – działaj!

Wodnik (21.01 - 19.02)

Będziesz bardziej otwarty na ludzi i gotów do wspólnego działania. Ktoś poda ci rękę, albo wyręczy cię w czymś.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pojawi się okazja, by spojrzeć na pewne sprawy inaczej. Może nie ruszysz z kopyta, ale zrozumiesz, gdzie popełniasz błędy.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl ade7830f0e



Kino Radość
Dębica, Lisa 3

09.10.2025
10.00 - 17.00

Poszukujemy ludzi do pracy w Polsce oraz za granicą!

Zatrudniamy na stanowiska:

w Pustkowie-Osiedlu:
- Mechanik Utrzymania Ruchu
- Elektryk Utrzymania Ruchu
- Operator Maszyn Produkcyjnych
- Pomocnik Operatora
- Operator Wózka Widłowego
- Junior Manager (obszar Produkcja, Utrzymanie Ruchu, Administracja)

oraz w Niemczech:
- Mistrz mechanik
- Mechanik utrzymania ruchu
- Operator maszyn produkcyjnych
- Operator wózka widłowego
- Operator linii pakowania
- Elektryk

Co oferujemy?
- umowę o pracę na pełny etat,
- prywatna opieka medyczna na atrakcyjnych warunkach,
- bonus za polecenie pracownika,
- ubezpieczenie grupowe na atrakcyjnych warunkach,
- stabilne zatrudnienie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- nagrody uznanione,
- dodatki zmianowe,
- rozwój zawodowy,
- dodatek frekwencyjny.

Przyjdź i porozmawiajmy o nowych kierunkach rozwoju!

eprasa.pl ade7830f0e

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
rok zał. 1993
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne - wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

O:DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl ade7830f0e





Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.pl lub w redakcji

radio Dębica leliwa 89,2 MHz

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położona w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13.33a – zmulczerowana, płaska Wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A. SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe – wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

- Sprzedam ziemniaki jadalne Lord i Tajfun oraz paszowe. Tel. 884 336 884.

- Sprzedam ziemniaki jadalne, paszowe i sadzeniaki. Cena do uzgodnienia. Tel.: 798 819 122.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.

- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.

- **Elewacje** – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.

- **Malowanie** biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.

- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

cd. na str. 22

Zatrudnię kierowcę C + E (naczepa wywrotka)

Wymagane doświadczenie min. 2 lata + karta kierowcy.
Jazda po Polsce z rzadkimi wyjazdami do CZE oraz SVK
Jazda od poniedziałku do piątku.
Kontakt : 502 748 441.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl ade7830f0e

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.

- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel 724 061 117.

- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

- Obróbki dekarskie, kominy, rynny. Tel. 576 673 610.

- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis Ogrody; Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.

- Usługi ogrodowe: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- Ferma Drobiu ORKISZ w Dębicy, ul. Tetmajera 4, oferuje kurczaki brojlery z żółtymi nogami na wagę. Sprzedaż w dniu 11 października w godz.: 11:00 – 19:00. Atrakcyjna cena. Tel. 602 741 669, www.fermaorkisz.pl.

- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: brojlera kurzego na wagę 6,50 zł/kg, kokoszki różnokolorowe pod jajko. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

- Sprzedam duże prosięta Tel. 14 682 10 82.

— LITERKA —
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl

• Napisy, dopiski nagrobkowe bezpośrednio na cmentarzu
• Odnawianie renowacja napisów
• Impregnacja kamienia
• Zdjęcia nagrobkowe



tel. 531 437 900

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRAKÓW

z dnia 11 października 2025 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyraków dla części miejscowości Straszęcin

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj.: Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 **z późn.** zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj.: Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyraków dla części miejscowości Straszęcin** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **11.10.2025** r. do **07.11.2025 r., które obejmują**:

1. **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 11.10.2025** r. do **07.11.2025 r.;**
2. **dyżur projektanta, który odbędzie się** w dniu **24.10.2025 r. w godz. 15:30-16:30** w siedzibie **Urzędu Gminy w Żyrakowie, 39-204 Żyraków 137 pok. nr 1** i telefonicznie **w godz. 16:30-17:30** pod numerem +48 604 22 60 69 oraz w dniu **29.10.2025 r. w godz. 16:00-17:00** telefonicznie pod numerem +48 604 22 60 69;
3. **spotkanie otwarte, które odbędzie się** w dniu **29.10.2025 r. w godz. 15:30-16:00** w siedzibie **Urzędu Gminy w Żyrakowie, 39-204 Żyraków 137 pok. nr 1;**
4. **Osoby chcące się zapoznać z ustaleniami projektu planu miejscowego mogą to zrobić** w siedzibie **Urzędu Gminy w Żyrakowie, 39-204 Żyraków 137 pok. nr 1**, w godzinach pracy urzędu. Poddane konsultacjom dokumenty udostępnione są również na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w Żyrakowie *https://www.bip.zyrakow.pl/?page_id=3361 (zakładka: Gmina Żyraków /plan przestrzenny)*

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu należy składać do Wójta Gminy Żyraków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, adresu poczty elektronicznej o ile posiada, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, oraz wskazując czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 07.11.2025 r.** włącznie.

Uwagi winny być wnoszone na formularzu stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w postaci:

1. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Żyraków, 39-204 Żyraków 137
2. elektronicznej: poprzez platformę ePUAP (/6p4tfoi07c/skrytka), e-Doręczenia lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: *gmina@zyrakow.pl*

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt miejscowego planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie konsultacji społecznych. Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie **do dnia 07.11.2025 r.** włącznie, na zasadach określonych powyżej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Żyraków.

Informuję, że:

1. Złożenie formularza stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 unijnego ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (tzw. RODO) informujemy, że administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Żyraków z siedzibą Żyraków 137, 39-204 Żyraków. Z administratorem można się skontaktować listownie (adres jw.) lub drogą elektroniczną – adres e-mail: gmina@zyrakow.pl
3. Składający formularz ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane, a następnie będą przechowywane przez 25 lat, po czym zostaną przekazane do Archiwum Narodowego.
5. Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania.
7. Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
8. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych – adres pocztowy – jw., e-mail: rodo@zyrakow.pl

eprasa.pl ade7830f0e

TROCINA
DREWNO KLEJONE I SZKŁO

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:
Drewno świerkowe klejone BSH w klasie wizualnej
- szeroki wybór przekrojów
- duża dostępność materiału
- wysoka jakość
- konkurencyjne ceny



tel. 786 855 511
klejone.drewno@gmail.com
www.trocina.pl
Róża 14a
39-216 Stara Jastrząbka

AW WRÓBEL
MEBLE NA WYMIAR

OFERUJEMY
MEBLE DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW POMIESZCZEŃ

GWARANTUJEMY:
- IDYWIDUALNE PODEJŚCIE – KAŻDA REALIZACJA ZGODNIE Z POTRZEBAMI I STYLEM KLIENTA
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- SZEROKI ZAKRES USŁUG W TYM PROJEKT, WYKONANIE, TRANSPORT I MONTAŻ
- SZEROKĄ GAMĘ WYSOKIEJ JAKOŚCI MATERIAŁÓW
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

ZAMÓW DARMOWY POMIAR I WYCENĘ!
Andrzej 509-964-566 a.wrobel@poczta.onet.eu
Ryszard 515-167-753 www.wrobelmeble.pl

LEWIATAN
SĄ OKAZJE W LEWIATANIE
TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE



9,99

Żeberka kąty 1 kg
[9,99 zł/ 1kg]



6,29

Paluszki w czekoladzie z galaretką Krakuski
pomarańczowe, wiśniowe 144 g
[43,68 zł/ 1 kg]



2,29

Zupa Winiary
barszcz biały 66 g, ekspresowy barszcz czerwony 60 g
[34,70-38,17 zł/ 1 kg]



5,29

Płatki śniadaniowe Nestle Corn Flakes
250 g
[21,16 zł/ 1 kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
CENA Z KARTĄ LUB APLIKACJĄ
4,99
za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Kabanosy Exclusive Tarczyński
wieprzowe, drobiowe z wieprzowiną
105 g
[47,52 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 9,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
5,99
za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
6,99 zł/1 szt. 4,66 zł/1 l przy zakupie 1 szt.



Pepsi, Pepsi Zero cukru
1,5 l
[3,99 zł/ 1 l]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 11,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

Oferta ważna od **09.10.2025** do **15.10.2025 r.** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl ade7830f0e

społem
PSS DĘBICA



ZAPRASZAMY
do naszych placówek w każdy piątek na degustację pieczywa
w wybranych punktach:
Sklep nr 4 „Na Schodkach", ul. Piekarska 9
Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
Sklep Kaprys, ul. Krakowska 1
Zapraszamy na zakupy do pozostałych placówek: Sklep nr 1 Delikatesy ul. Piekarska 1, Sklep nr 34 Sezam ul. Krakowska 53, Sklep nr 36 ul. Kolejowa 40.

13,80 zł/szt.

Chałka 500 g Społem -
(27,60 zł/kg)

7,10 zł/szt.

Chleb orkiszowy 450 g Społem
(15,78 zł/kg)

16,49 zł/szt.


Pierogi ruskie 400 g Bacówka
(41,23 zł/kg)

Dołącz do naszego zespołu!
Poszukujemy doświadczonego piekarza do piekarni PSS SPOŁEM w Dębicy
Zadzwoń:14 683 20 96

24,99 zł/kg

Ser Złoty Mazur

11,99 zł/szt.

Gałka wędzona 180 g Balser
(66,61zł/kg)

3,99 zł/szt.


Mleko wiejskie 2%
1 l Rolmlecz

4,69 zł/szt.


Zupa Kalafiorowa z koperkiem
450 g Społem (10,42 zł/kg)

8,99 zł/szt.


Płyn Domestos 1 l

GALERIA
Dębicka
JESIENNE BARWY
MODY!

Carrefour market
HOUSE
HalfPrice
Great brands
OCHNIK
hebe
zdrowie i piękno
RTV EURO AGD

eprasa.pl ade7830f0e

Do naszego miasta zjechały gwiazdy piłki nożnej i nie tylko

Mecz dla Krystiana Klekota wciąż trwa

Takiego wydarzenia sportowego Dębica nie pamięta. Wielu znakomitych piłkarzy zagrało o życie 4-latka.



Na zdjęciu od lewej: maskotka firmy Kol-Pol (Łukasz Mazur), Krystian Klekot, Stefan Klekot, Michał Klekot, Elżbieta Klekot oraz Jakub Błaszczykowski. Ten ostatni na stadionie przy Parkowej spędził najwięcej czasu rozdając autografy i robiąc sobie zdjęcia z kibicami.

– Pamiętam, że pierwsze sto tysięcy złotych zbieraliśmy prawie miesiąc. A tu tak nagle ktoś przekazuje nam taką kwotę – mówiła po meczu wyraźnie wzruszona Elżbieta Klekot, mama 4-letniego Krystiana.

To właśnie dla tego małego wojownika, na sygnał Mateusza Borka i Kanału Sportowego oraz głównego sponsora wydarzenia, czyli firmy Kol-Pol w Dębicy stawiły się wielkie gwiazdy piłki nożnej. Przyjechali medaliści Igrzysk Olimpijskich z Barcelony z 1992 roku, byli piłkarze takich klubów, jak Borussia Dortmund, Bayer Leverkusen, czy Celtic Glasgow. Na murawie stadionu przy Parkowej zagrali byli mistrzowie Anglii, Niemiec, Francji, Belgii czy Austrii. Wszyscy zjednoczeni wokół jednego celu – pomóc małemu mieszkańcowi Straszęcina zebrać niebotyczną kwotę 16 mln zł. I dzięki temu wydarzeniu cel ten się przybliżył.

Tuż przed rozpoczęciem meczu czek na wspomniane wcześniej sto tysięcy złotych przekazał Elżbiecie i Stefanowi Klekotom prezes Kanału Sportowego Mateusz Borek. Kolejne trzydzieści tysięcy złotych dołożyła dębicka firma Painpol. W trakcie spotkania trwała również zbiórka meczowa, która przyniosła kolejne 18 tys. zł.

To jednak nie wszystko, bo dochód ze stref gastronomicznych, które znajdowały się na stadionie również przeznaczony zostanie na leczenie Krystiana. Także dochód ze sprzedaży biletów na to wydarzenie trafi na konto chłopca. Kibice bardzo chętnie wrzucali również datki do puszek. Łączna kwota, jaką udało się zebrać podczas meczu KS All Stars – Dębica Legends nie jest jeszcze znana, ale już wiadomo, że będzie ona imponująca.

Na boisku od pierwszych minut toczyła się zacięta walka pomiędzy drużynami. Na murawie mogliśmy podziwiać Artura Wichniarka, Jacka Krzynówka, Sławomira Peszko, ale również legendę Legii Warszawa Leszka Pisza, czy byłych zawodników Igloopolu Aleksandra Kłaka oraz Jerzego Podbrożnego. W dębickiej drużynie grali również znani wszystkim kibicom z naszego miasta Dariusz Kantor, Mirosław Kalita, Janusz Wolański, czy Marcin Juszkiewicz.

Na początku drużyna KS All Stars mocno przycisnęła gospodarzy, czego efektem były dwa szybko zdobyte gole. Pierwsze trafienie zaliczył Maciej Żurawski, który pokonał Aleksandra Kłaka już w 4. minucie spotkania. Sześćdziesiąt sekund później było już 2:0 po trafieniu Artura Wichniarka.

I wtedy do głosu doszli zawodnicy Dębica Legends. W 24. minucie spotkania Arkadiusza Onyszko pokonał Mirosław Kalita. Goście jednak bardzo szybko ponownie uzyskali dwubramkowe prowadzenie, po golu zdobytym przez Radosława Gilewicza. Tuż przed przerwą ten sam zawodnik mógł podwyższyć wynik spotkania, jednak nie trafił z rzutu karnego, przenosząc piłkę nad poprzeczką. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 3:1 dla drużyny Mateusza Borka.

W przerwie spotkania dla zgromadzonych przy Parkowej wystąpił raper Jakub Flas, znany bardziej, jako Kubańczyk.

– Kubańczykowi tak spodobało się w Dębicy, że po meczu również dla was wystąpi – powiedział Mateusz Borek.

W drugiej połowie spotkania Dębica Legends chcieli zabrać się za odrabianie strat, ale to KS All Stars zdobyli bramkę. Drugi raz na listę strzelców w 46. minucie wpisał się Maciej Żurawski.

Pięć minut później gola dla dębickiej ekipy zdobył Kacper Maik, a w 62. minucie spotkania ponownie na listę strzelców wpisał się Mirosław Kalita. I wydawało się, że do wyrównania wyniku już niedaleko, ale przyszła 81. minuta meczu. W polu karnym faulowany był Sławomir Peszko, a sędzia wskazał na jedenastkę. Do piłki podszedł Kubańczyk, który pewnie pokonał stojącego między słupkami Waldemara Piątka. W 85. minucie spotkania do bramki Dębicy trafił jeszcze Szymon Szymański, ale sędzia odgwizdał spalonego.

Choć emocji sportowych nie brakowało, to nie wynik tego dnia był najważniejszy. Tak naprawdę największym zwycięzcą tego spotkania jest Krystian Klekot. Ale dla niego mecz o najwyższą stawkę, jaką jest życie ciągle trwa. By chłopiec mógł przejść terapię genową w USA potrzeba łącznie 16 mln zł. Do celu droga jest jeszcze daleka, ale razem możemy pomóc mu ją pokonać. Wystarczy wejść na stronę siepomaga.pl/krystian i wpłacić wybraną przez siebie kwotę. Pieniądze można wpłacać również za pomocą SMS. Aby to zrobić należy wysłać wiadomość o treści 0799205 na numer telefonu 75365. Koszt to jedynie 6,15 zł brutto (w tym VAT). Jest też trzeci sposób. Można wejść na fejsbukową stronę Licytacje dla Krystiana – DMD na Facebook'u, by wziąć udział w licytacjach dla czterolatka. Można tam wrzucać przedmioty, ze sprzedaży których pieniądze przeznaczone zostaną na leczenie dziecka, jak i powalczyć o coś, co wpadnie nam w oko.

Krystian i jego rodzina sami sobie nie poradzą. Ale z Waszą pomocą jest to możliwe.

Grzegorz Król

V liga

Kamieniarz awansował na trzecie miejsce w tabeli

Niedosyt mogą czuć piłkarze Pustkowa, którzy bezbramkowo zremisowali z Żyrakowem. Nie wykorzystali też rzutu karnego.

Stara Jastrząbka/Róża – Kamieniarz Golemki 2:2 (0:1)

Bramki: Mitek (53), Szewczyk (74) – Ł. Stefanik (43), Juszkiewicz (58).

St. Jastrząbka: Maziarka – Piękoś, Cesarz (75 Żurek), Nytko, Kozioł (87 Barnaś), Łękawa, Mitek (56 Kłak), Falarz, Kitrys, Mrozowski, Szewczyk.

Kamieniarz: Słonina – Ł. Stefanik, M. Stefanik, Nicoś, Juszkiewicz, D. Kantor, Pękala (53 Zięba), Barycza (73 Sąsiadek), Szerszeń (80 Kurek), Żołądź, M. Kantor.

Brzostowianka – Sokół II Kolbuszowa Dolna 1:0 (0:0)

Bramka: Wójtowicz (48).

Brzostowianka: Gajda – Kolman, Tomasiewicz, Chmura, Szymański, Tabor (65 J. Pocica), Wolański (80 A. Kowalski), Ł. Kowalski (87 Ogrodnik), Wójtowicz (89 Grela), Lechwar, A. Pocica.

Piast Wadowice Górne – Igloopol II Dębica 1:1 (0:1)

Bramki: Rokita (80) – Augustyn (8).

Pustków – Żyraków 0:0

Pozostałe wyniki: Victoria Czermin – Radomyślanka 0:6, Smoczanka Mielec – Dromader Chrząstów 6:1, Stal II Mielec – Lechia Sędziszów Małopolski 2:0.

Mecz rozegrany awansem 17 września:

Kolbuszowianka – Chemik Pustków 2:0



Derby gminy Czarna zakończyły się remisem. (fot. Daria Misiaszek)

JAG

1	Radomyślanka	9	19	35-10
2	Smoczanka	9	16	27-12
3	**Kamieniarz**	**9**	**15**	**24-14**
4	Kolbuszowianka	9	15	22-17
5	Stal II	9	15	15-14
6	**St. Jastrząbka**	**9**	**15**	**24-19**
7	Sokół II	9	14	18-14
8	**Chemik**	**9**	**14**	**17-12**
9	**Brzostowianka**	**9**	**13**	**26-22**
10	Dromader	9	12	13-36
11	Victoria	9	12	13-21
12	**Igloopol II**	**9**	**12**	**16-14**
13	**Pustków**	**9**	**11**	**13-16**
14	Piast	8	8	10-20
15	Lechia	8	6	18-26
16	**Żyraków**	**9**	**2**	**5-29**

eprasa.pl ade7830f0e

Sumo

Cztery medale Lubziny, a mogło być jeszcze lepiej

Te mistrzostwa Europy sumici El-Bet LUKS Lubzina mogą zaliczyć do udanych.



Andrzej Jedynak jest bardzo zadowolony z postawy podopiecznych.

Podopieczni trenera Andrzeja Jedynaka w Tallinie rywalizowali o medale Mistrzostwa Europy Młodzików (U-15) i Kadetów (U-18) w sumo. I spisali się bardzo dobrze, bo na podium stawali aż cztery razy. Do pełni szczęścia zabrakło tylko krążka w kolorze złotym.

Medale brązowe wywalczyli w grupie kadetów:

Anna Kapustka – 75 kg,
Martyna Charchut – +75kg,
Filip Piecuch – 55kg.

Anna Kapustka dołożyła wraz z koleżankami z reprezentacji srebro w turnieju drużynowym.

O dużym pechu może mówić Daniel Mosior (80 kg). Stoczył on wyczerpujący i trzymający w napięciu do końca pojedynek, który trwał prawie 3 minuty. W tej dyscyplinie sportu, gdzie większość walk kończy się w ciągu dziesięciu sekund, była to prawdziwa batalia, najdłuższa w czasie zawodów.

Niestety zwycięsko z niej wyszedł reprezentant Ukrainy. Walka z Danielem tak go zmęczyła, że w następnym starciu uległ słabszemu rywalowi z Niemiec, a nasz zawodnik stracił szansę na udział w repasażach.

W grupie młodzików El-Bet LUKS Lubzina reprezentowało dwóch zawodników. W kategorii do 52 kg Mikołaj Matusik przegrał walkę o brązowy medal z reprezentantem Estonii i zajął 5. miejsce. Franciszek Wawro (67 kg) z kolei, mimo stoczenia ośmiu pojedynków został sklasyfikowany na 7. pozycji. Młodzicy to zawodnicy, którzy pierwszy raz brali udział w imprezie tak wysokiej rangi i było widać u nich debiutancką tremę.

– Dla mnie jako szefa wyszkolenia w PZ Sumo to najlepsze mistrzostwa w wydaniu naszych zawodników. Po Mistrzostwach Świata w Bangkoku, gdzie nasi zawodnicy (U-18) zajęli drugie miejsce w klasyfikacji medalowej, ustępując tylko Japończykom, można było liczyć na dobry występ na ME – mówi Andrzej Jedynak.

Występ kadry w Tallinnie przerósł jego oczekiwania. Po raz pierwszy w 21 letniej historii polskiego sumo, nasz kraj był najlepszy w klasyfikacji medalowej, wygrywając z niepokonaną dotąd Ukrainą.

JAG

Klasa A

Średnia w ósmej kolejce to 6,4 gola na mecz

Najwięcej bramek, bo aż dziesięć, padło w spotkaniu Inter Gnojnica - Czarnovia.

Głowaczowa – Paszczyniak 9:0 (5:0)

Bramki: Florek 3 (2, 8, 25), Ostaszewski 2 (65, 82), Czerwiec (24), Kołodziej (42), Szalwa (47), Knych (76).

Głowaczowa: Madej (60 Machaj) – Składanowski, Szalwa (60 Żołądź), Czerwiec (60 Bieniek), Knych, Ryng (70 Kutrzuba), Ostaszewski, Florek (60 J. Bielański), Krawczyk, Kołodziej (60 Majewski), Ziaja.

Paszczyniak: Świętoń (52 Kopera) – Dolinskyi (59 Żurek), Zieliński, Nowak (38 Gąsiorek), H. Wolak, Tatarski, Khoptovyi, Chmura, Golon, Kalita (48 Zapał), S. Wolak.

Piłkarze lidera klasy A nie mieli żadnych sentymentów w starciu z drużyną, którą prowadzi ich były trener Michał Kopacz.

Sokół Krzywa – DAP Dębica 0:4 (0:1)

Bramki: Buszek (44), Prokulski (47), M. Strózik (75), K. Strózik (83).

DAP: Dziedzic (46 Dąbrowski) – K. Strózik, Rogowski, Madej, Prokulski (70 Królikowski), Buszek (75 Mosior), Skóra (50 Socha), M. Strózik, Śliwa (46 Tokarz), Stręk (75 Wolicki), Żabicki (50 Piekarczyk).

Wiewiórka – Pogórze Wielopole Skrzyńskie 3:3 (1:1)

Dla Wiewiórki: Rafał Czerwiec 3 (44, 64, 90+2).

Wiewiórka: Węglarz – Grdeń (88 Skrzypek), D. Kaczor, S. Kaczor, Marć (80 Magdoń), Łękawa, Krzyżak (85 Mikrut), Rafał Czerwiec, Radosław Czerwiec, Białogłowicz, Szuba.

Duży udział w wyrównującej bramce dla gospodarzy ma bramkarz Klaudiusz Węglarz. To on w ostatniej akcji meczu był faulowany w polu karnym gości.

Inter Gnojnica – Czarnovia 6:4 (5:3)

Bramki: B. Posłuszny 2 (22, 27), J. Posłuszny (10), Paśko (25), Stec (35), Baran (61) – Pagos 2 (32, 66), K. Malinowski (14), Kędzior (38).

Czarnovia: Kosiński – K. Malinowski, Ślusarski, Wanat, Mazur, Ziarko (75 Pych), Lesiak, Kędzior (56 Tragarz), Pagos (82 Bryg), Burza, Mądro.

Łopuchowa/Łączki Kucharskie – Nagoszyn 1:3 (1:2)

Bramki: Michalski (29) – Kirilov 2 (11, 79), M. Mazur (32).

Victoria Ocieka – Team Przecław 4:3

Korona Góra Ropczycka – Kaskada Kamionka 4:1

JAG

1	**Głowaczowa**	**8**	**24**	**30-4**
2	**DAP**	**8**	**17**	**19-8**
3	Pogórze	8	15	14-9
4	Victoria	8	15	18-15
5	Korona	8	15	24-16
6	Team	8	15	20-13
7	Łopuchowa	8	11	15-14
8	Inter	8	10	18-24
9	**Nagoszyn**	**8**	**9**	**18-16**
10	**Wiewiórka**	**8**	**8**	**17-26**
11	**Paszczyniak**	**8**	**7**	**15-27**
12	**Czarnovia**	**8**	**5**	**16-24**
13	Sokół	8	5	8-20
14	Kaskada	8	3	10-26

Klasa B

Festiwal strzelecki w Brzeźnicy

Liderem grupy drugiej została ekipa z Jodłowej, która pokonała rezerwy Kamieniarza i wykorzystała potknięcię Legionu II.

Grupa I

Brzeźnica - Olchovia 14:0 (5:0)

Bramki: Pieczara 4 (25, 37, 61, 65), D. Rembiasz 3 (55, 57, 80), J. Rembiasz 2 (63, 78), Dybowski (14), Jaskot (20), Konsur (29), Fryz (54), Kucharski (69).

Brzeźnica: Drąg - J. Rembiasz, Pluta, Dybowski, Jaskot (46 Fryz), K. Pasiecznik (46 Pajor), Pieczara, Żak, D. Rembiasz, Konsur (46 Pęcak), D. Pasiecznik (46 Kucharski).

Grupa II

TS Jodłowa - Kamieniarz II Golemki 3:1 (2:0)

Bramki: D. Serafin 2 (12, 32), Szewczyk (82) - Marć (85).

Jodłowa: Mokrzycki - Szpak, Placek, D. Serafin (90 Pyznarski), Kita (90 Potas), Golec (56 Dzik), Tarasek (63 T. Czarnawski), Studniarz, B. Czarnawski (85 Wolski), Kłusek (90 K. Serafin), K. Czarnawski (70 Szewczyk).

Kamieniarz: Madura - Waśko, Żołądź (46 Skowronek), Toczyński, S. Poproch, Ciurkot, Marć, Kutrzuba, K. Poproch, Czuba, Lada (80 Róg).

Legion II Pilzno - Zasów/Mokre 2:2 (1:1)

Bramki: Romański (35), Mroczek (85) - Janeczek (14), Kozak (80).

Legion: Handzel - Gągała, Gliwa, Haptaś, Klucznik (80 Jędrzejczyk), Kozioł (80 Augustyn), Pierzchała (80 Mroczek), Podlasek (46 Czyż), Romański, Sok, Szlachta (70 Barszcz).

Z/M: Wadas - B. Zioło, M. Wałęga (90 Garbacz), Matłok, J. Zioło, Adamczak (82 Kubisztal), Kozak, Janeczek (87 Osak), S. Wałęga (75 Zygmunt), Dubik, Guła (60 Bielański).

Borowiec Straszęcin - Baszta Zawada 4:2 (2:0)

Bramki: Ryński 2 (20, 69), Hyliński 2 (23, 88) - Mazur 2 (54, 68).

Borowiec: Kubek - Skóra, Jaworski, Zassowski, Kosztyło (73 Langner), Gąsior, Hyliński, Buczyński, Wąsik, Ligęzka (60 Karmanowski), Ryński.

Baszta: Puzio - Tomaszewski (60 Moździoch), Ozga (86 Chmura), Siwula, Sowa, Matyjewicz (83 Radoń), Mazur, Szydło, Skowron, Kita, Bielawa (77 Jedynak).

Łęki Górne - Stasiówka 0:2 (0:1)

Bramki: Homik (22), Łukaszewski (58).

Stasiówka: Marć - Łukaszewski, Stręk, K. Chmiel, Ligęzka (64 Włodarski), Nykiel (70 Kopala), Pociask, Gil (84 Papier), Gąsior (82 Strzałka), Szymaszek, Homik.

Pustków II - Dragon Korzeniów 2:3 (1:2)

Bramki: Paduch 2 (36, 55) - D. Łapa (9), Knot (31), Prokop (51).

JAG

1	Strażak	6	15	40-13
2	Plon	6	13	19-10
3	Piast	6	13	18-13
4	Progres	6	12	27-5
5	**Brzeźnica**	**6**	**12**	**23-8**
6	Gród	6	9	27-12
7	Borkovia	6	7	13-19
8	Olimpia	6	4	6-17
9	Mała	6	3	13-24
10	Olchovia	6	0	1-66

1	TS Jodłowa	7	13	18-16
2	Legion II	6	12	28-13
3	Borowiec	6	12	24-11
4	Stasiówka	7	12	17-19
5	Baszta	7	11	24-18
6	Dąb	6	10	16-13
7	Zasów/Mokre	6	9	14-10
8	Dragon	6	9	13-14
9	Kamieniarz II	6	7	11-16
10	Łęki Górne	6	2	10-18
11	Pustków II	7	1	10-37

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl ade7830f0e

III liga

Ależ to była końcówka dla Wisłoki!

Biało-zieloni oddali w tym meczu cztery celne strzały, ale dwa z nich znalazły drogę do bramki rezerw Wisły.

Wisła II Kraków – Wisłoka 1:2 (1:0)

1:0 Kawała (8), 1:1 Fedan (88), 1:2 Kupidura (90+1).

Wisoka: Sokół – Żelich (84 Czuchra), Gaubert, Bogacz (46 Paśko), Wollny, Łanucha, Fedan, Feret (73 Kupidura), Czernysz, Zawiślak (62 Pranica), Bator (73 Maik).

Żółte kartki: Bogacz, Czernysz, Fedan.

Już w 3. min niewiele brakowało, by niefrasobliwość Michała Bogacza w obronie wykorzystał Kawała. Tym razem uderzył obok słupka, ale chwilę później się poprawił. Tym razem zaczęło się od straty piłki w środku pola przez Sebastiana Fedana. Przejął ją Tokarczyk, zagrał do Kawały, a ten minął zwodem Franza Gauberta i pokonał Pawła Sokoła.

Bramkarz Wisłoki miał w pierwszej odsłonie pełne ręce roboty, ale nie dał się już pokonać. Dwukrotnie próbował go zmusić do kapitulacji Kawała, a raz Tokarczyk. Wisłoka pierwszy celny strzał zanotowała w 38. min, a uderzał Bogacz.

Po zmianie stron znów umiejętnościami bramkarskimi musiał popisać się Sokół, a sprawdzał je Szywacz. W odpowiedzi Chichkana przeegzaminował Marco Wollny. Mijały kolejne minuty, a obie ekipy nie potrafiły sobie stworzyć stuprocentowych okazji do zmiany rezultatu.

W końcówce na wrzutkę z lewej flanki zdecydował się Thomas Pranica, a Fedan najlepiej zachował się w zamieszaniu podbramkowym. Był remis. Po chwili znakomicie w starciu sam na sam z Kaczówką spisał się Sokół. W doliczonym czasie gry rzut wolny wykonał Damian Łanucha, Fedan uderzył w poprzeczkę, a z dobitką zdążył Ivo Kupidura. Dzięki czemu Wisłoka wywiozła trzy punkty.

W piątek 10 października biało-zieloni podejmą na stadionie przy ul. Parkowej Stal Kraśnik. Początek meczu, jak większości jesienią, o godz. 19:08.

JAG

1	KSZO	11	25	20-9
2	Wiślanie	11	23	23-19
3	Avia	11	22	24-16
4	Chełmianka	11	21	17-13
5	Siarka	11	17	22-16
6	Podlasie	11	17	22-19
7	Star	11	17	17-14
8	Cracovia II	11	17	19-22
9	Pogoń-Sokół	11	16	18-13
10	Korona II	11	16	22-21
11	**Wisłoka**	**11**	**16**	**14-13**
12	Stal	11	15	20-14
13	Świdniczanka	11	12	19-20
14	Naprzód	11	12	15-21
15	Czarni	11	10	16-22
16	Sokół	11	7	11-20
17	Sparta	11	7	15-27
18	Wisła II	11	6	18-33



Sebastian Fedan miał udział przy obu golach dla Wisłoki w Krakowie.

IV liga

W Dębicy i Łańcucie ten sam wynik - 5:0. Z sukcesu cieszyli się tylko piłkarze Igloopolu

W zdecydowanie gorszych humorach do Pilzna wracali piłkarze Legionu.

Igloopol Dębica – Czeluśnica 5:0 (2:0)

1:0 Peda (29), 2:0 Buczek (40), 3:0 Buczek (62), 4:0 Peda (67), 5:0 Ciskał (90).

Igloopol: Kusak – Pieniążek, Kozłowski (80 Augustyn), Bakowski, Majka (66 Łoch), Leśniak (66 Ciskał), Mucha (80 Iwański), Tarała (60 Smoła), Peda, Kurek (80 Cyganowski), Buczek (80 Muniak).

Żółta kartka: Kozłowski. **Czerwona:** Honkisz (61 – u gości)

Mecz rozpoczął się od uderzenia Doriana Buczka w poprzeczkę. Pierwszego gola dla Morsów zdobył jednak Mateusz Peda, który wpakował piłkę tuż przy słupku. Buczek podwyższył prowadzenie Igloopolu w 40 min popisując się efektownymi nożycami. A po chwili mogło być 3:0, a był tylko słupek.

W 61 min. Honkisz faulował wychodzącego na czystą pozycję Adriana Kurka i wyleciał z boiska. Drugą karę gościom wymierzył Buczek, który trafił z wolnego. Później trafiali jeszcze Peda i Oskar Ciskał.



W środę Legion zagrał bardzo dobry mecz w pucharze, w sobotę w Łańcucie było zdecydowanie gorzej. (fot. FB/Legion Pilzno)

SPEC Stal Łańcut – Legion Pilzno 5:0 (2:0)

1:0 Matofij (34-k.), 2:0 Jaskot (40), 3:0 Wojtyło (64), 4:0 Baj (75), 5:0 Łuczyk (85).

Legion: Stachnik – Cichoń (60 Buras), Remut, Mazur – Rudny (60 Baniak), Manzo (46 Chmura), Zygmunt (75 Sok) – Nazarenko (46 Urban), Strózik (60 Kędzior), Nytko (46 Syguła) – Bujak.

Żółte kartki: Manzo, Bujak.

Choć to gospodarze byli faworytem tego spotkania, to z pewnością nie takiego pogromu spodziewali się podopieczni trenera Piotra Widza. Do przerwy przegrywali dwoma bramkami, a po niej było jeszcze gorzej.

W 34. minucie rzut karny dla Stali pewnie wykorzystał Matofij. Przemysław Stachnik wyczuł jego intencje rzucając się w lewy róg bramki, ale nie był w stanie dosięgnąć piłki. Sześć minut później po dośrodkowaniu Więcka z rzutu rożnego głową przymierzył celnie Jaskot i było 2:0.

Prowadzenie gospodarzy podwyższył Wojtyło, który strzałem z 5 m pod poprzeczkę wykończył zespołową akcję. Dziesięć minut później pojedynek sam na sam z Bajem przegrał Stachnik, a gracz Stali wpakował piłkę do pustej bramki. Na pięć minut przed końcem po indywidualnej akcji wynik ustalił Łuczyk.

JAG

1	Izolator	11	31	31-10
2	Cosmos	11	27	28-8
3	JKS	11	27	35-11
4	Stal Ł.	10	26	24-6
5	**Igloopol**	**11**	**22**	**17-7**
6	Karpaty	11	21	27-13
7	**Legion**	**11**	**18**	**16-12**
8	Czarni	11	13	18-19
9	Wiązownica	10	13	18-19
10	Stal G.	11	12	19-23
11	Sokół	11	11	19-23
12	Ekoball	11	11	12-18
13	Polonia	11	10	19-21
14	Łowisko	11	10	19-21
15	Czeluśnica	11	7	8-37
16	Błękitni	11	7	14-32
17	Błażowianka	11	5	12-29
18	Wisłok	11	4	12-28

Okręgowy Puchar Polski

Przed nami ćwierćfinały

Z rozgrywkami pożegnały się Igloopol, Chemik Pustków i Stara Jastrząbka/Róża.

Jasionka - Igloopol 1:1 (0:0, k. 4:1)

Bramki: Kielar (89) - Leśniak (71).

Jedynego karnego dla Igloopolu wykorzystał Peda.

Stara Jastrząbka/Róża - Wisłoka 1:5 (1:1)

Bramki: Kozioł (16) - Kupidura 3 (19-k., 48-k., 53), Łanucha (82), Marcos (89).

Chemik Pustków - Smoczanka Mielec 2:2 (1:0. k. 4:5)

Bramki: Wąs (32), Zaskalski (63) - Ciździel (49), Bielik (81).

Legion Pilzno - Sokół Kolbuszowa Dolna 1:0 (1:0)

Bramka: Strózik (43).

DAP Dębica - Sokół Grodzisko Dolne 3:1 (0:1)

Bramki: Skóra 2 (64, 87), Buszek (69-k.) - Motyka (35).

W ćwierćfinałach zagrają:

Legion Pilzno - Wisłoka Dębica

DAP Dębica - Strug Tyczyn

Obydwa mecze zaplanowane zostały na środę 22 października o godz. 16:00. Ze względu na bliskość ligowego meczu Wisłoki z Koroną II Kielce termin spotkania w Pilźnie może ulec zmianie.

JAG

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl ade7830f0e

Wcale nie na marginesie

Prawdziwy mężczyzna chochli się nie boi



Agnieszka Majba-Pochwat

Podczas ostatniego Biegu na 6 łap, wśród wspierających wydarzenie znalazło się KGiGW Razem dla Nagawczyny. Gdyby ktoś zastanawiał się, co oznacza ten skrót, spieszę z wyjaśnieniem. To Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich. Gdyby natomiast ktokolwiek miał wątpliwości, czy gospodarze trafili do nazwy siłą rozpędu, może te wątpliwości porzucić, bo nazwa w pełni oddaje faktyczną sytuację, w jakiej znalazła się organizacja z Nagawczyny.

Wróćmy do imprezy w Pustkowie Osiedlu i takiego obrazka: oto przy stoisku, znad którego unoszą się smakowite zapachy swojskiego jadła, krząta się dwóch panów odzianych w fartuszki z logo KGiG Razem dla Nagawczyny. Sołtys Władysław Święch wydaje pierogi i kluski, których na tę imprezę przygotował kilkaset, obok Mariusz Wiater, prywatnie mąż przewodniczącej Rady Gminy Dębica Agaty Wiater, zaprasza na kawę i herbatę. Co jakiś czas zaopatrzenie uzupełniają: Jan Wośko oraz Marek Sak, działający na zapleczu. Wszyscy panowie uśmiechnięci, pewnie nawet niemyślący o tym, że właśnie przełamują tzw. tradycyjny wzorzec, który przy garach i w kuchni lokuje kobietę. Widać, że dobrze się odnajdują w tej roli, wcale nie gorzej od pań sobie radzą, a co najważniejsze: znakomicie się tym bawią.

To są prawdziwi mężczyźni, którzy przełamują schematy i nie mają problemu z tym, by stanąć przy kuchni.

Nie pamiętam już, kiedy po raz pierwszy zobaczyłam mężczyzn w szeregach koła gospodyń wiejskich. Ale tak oficjalnie jako członków, bo o tym, że swoim żonom, dziewczynom, mamom i siostrom zrzeszonym w tych organizacjach pomagają, wiedziałam przecież od dawna. Kobiety zawsze to podkreślały z dumą i radością, że mogą liczyć na takie wsparcie.

Nie wiem, czy to nie KGW Oaza z Pustyni nie było tym, gdzie panowie pierwsi pokazali się na gminnej imprezie, bodajże Święcie Pieroga, chyba dwa lata temu.

Od tego czasu wiele się w tym względzie zmieniło i koła gospodyń coraz częściej rosną nie o członkinie, a o członków właśnie.

Dla mnie to świetny trend, który pokazuje, że czasy się zmieniają i działania, które kiedyś przypisane były tylko i wyłącznie kobietom, panowie przejmują radośnie i z dużym znawstwem. Wprawdzie nie częstowałam się pierogami, które serwował sołtys Nagawczyny, ale zajadali się nimi ze smakiem uczestnicy spaceru, zatem byle jakie być nie mogły.

Jestem przekonana, że obecność panów w kołach wiejskich gospodyń to ogromna wartość do nich dodana. Nie tylko dzięki temu, że fizycznie silniejsi mężczyźni, mogą pomóc tam, gdzie kobiece mięśnie nie dają rady, choć to też ma znaczenie. Mężczyźni w kołach to także znak, że panie nie idą same, a pod rękę z prawdziwymi mężczyznami, którym chce się działać.

majba@ol.com.pl

Reklama



Obserwatorium

Wójt Adam Pieniążek niby biznes studiował, a z interesami to tak różnie sobie radzi. Bo z jednej strony pochwalił się, że ziemniaki wykopał, a z drugiej jak mu ktoś proponuje, że worek kupi, to milczy jak grób. A już by parę groszy wpadło.

A jak już przy wójcie jesteśmy, to mu mocna konkurencja w następnych wyborach rośnie. Radny i sołtys w jednym Tomasz Domaradzki już kosę na sztorc stawia i do walki się szykuje. Tylko na razie w sądzie musi udowodnić, że wójta nie pomówił, nie znieważył i nie naraził na utratę zaufania, bo ten przeciw niemu pozew złożył. Tylko żeby, jak Pawlak z Samych Swoich, do sądu z granatami w kieszeniach nie jechał. Bo wiadomo jak to na wsi jest: sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie.

Radny Piotr Michoń poinformował, że miasto wprowadza mieszkańców w błąd, bo przy remoncie ul. Batorego nie zostanie ona całkowicie zamknięta, jak piszą urzędnicy, ale tylko jej część na odcinku od Sobieskiego do Gawrysia. – To kolejny remont na naszym osiedlu! – pisze, tak niby, że się cieszy, ale jednocześnie jasno daje do zrozumienia komu mieszkańcy te remonty zawdzięczają. I od razu wiadomo, na kogo w wyborach głosować.

Reklama



Reklama



Reklama







eprasa.pl ade7830f0e